



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 5/92

Maj 2011

numer bezpłatny

.: BRZOZÓW . DOMARADZ . DYDNIA . HACZÓW . JASIENICA R. . NOZDRZEC .:



Gospodarstwo agroturystyczne „Na Równiach” w Górkach Państwa K. K. Bednarczyków



Uroczysta msza św.



dh A. Kuśnierzczuk został odznaczony „Złotym Znakiem ZOSP RP



Brązową Odznaką „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” wyróżniony został asp. Ryszard Cwynar.



Nowy samochód poświęcił ks. Dziekan F. Rzęsa



*kpt. Ing. Martin Václavěk
- Komendant PSP w Presovie*



*Komendant bryg. Z. Sieniawski podziękował
Staroście Brzozowskiemu za okazywaną pomoc i współpracę*



*Wyróżnieni medalami
„Za Zasługi dla Pożarnictwa”*



*Wręczenie pamiątkowych statuetek dla przedstawicieli
delegacji ze Słowacji i Węgier*



Święto rycerzy św. Floriana

Dzień Strażaka w Brzozowie

Znane jest ich oddanie, ofiarność i zaangażowanie. Ich rzetelna, niekiedy pełna poświęceń, służba cieszy się szacunkiem i zaufaniem społecznym. 18 maja br. w Brzozowie dziękowano strażakom za trud i poświęcenie, jakie każdego dnia wykazują broniąc ludzkiego życia i mienia. Obchody Dnia Strażaka rozpoczęła msza święta odprawiona przez ks. Diekana Franciszka Rzęsę w brzozowskiej kolegiacie.



Komendant PSP w Brzozowie wręcza zaproszonym gościom ...

Dalsza część uroczystości odbyła się przy Komendzie Powiatowej PSP w Brzozowie, gdzie zebranych powitał oraz okolicznościowe życzenia dla strażaków przekazał Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie bryg. Zbigniew Sieniawski. - Z okazji Dnia Strażaka, życzę wszystkim strażakom, druhom ochotniczych straży pożarnej i emerytowanym strażakom dużo



...okolicznościowe listy i statuetki

zdrowia, spełnienia planów i zamierzeń, wszelkiej pomyślności oraz zadowolenia z wypełnienia obowiązków zawodowych i społecznych. Niech pełniona humanitarna służba ludziom przynosi nam satysfakcję (...) i ludzką wdzięczność. A święty Florian niech wspiera na co dzień nasze działania w przyszłości – życzył Komendant Z. Sieniawski. Ciepłe słowa pod adresem strażaków skierowali również zaproszeni goście.

Istotnym elementem obchodów było wręczenie odznaczeń resortowych oraz nominacji na wyższe stopnie służ-

W numerze:

Święto rycerzy św. Floriana.....	s. 3
VI Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego.....	s. 4
Rada Społeczna Szpitala.....	s. 6
Zaangażowanie prosto z serca.....	s. 7
Brzozowski Konwent Samorządowy.....	s. 8
Dofinansowanie do mikroprzedsiębiorstw.....	s. 8
Most Wyremontowany.....	s. 9
Najzdolniejsi w powiecie.....	s. 10
Stypendia dla najlepszych.....	s. 10
Zdolni docenieni.....	s. 11
Sesje Rad Gmin Powiatu Brzozowskiego.....	s. 11
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna.....	s. 12
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej... s. 14	
Komenda Powiatowa Policji.....	s. 15
Powiatowy Urząd Pracy.....	s. 16
Od pół wieku razem.....	s. 17
Pomoc pilnie potrzebna.....	s. 18
Godnie uczciliśmy bohaterów.....	s. 20
Z przepisami drogowymi za pan brat.....	s. 22
Przekazanie samochodu strażackiego.....	s. 23
Wiwat maj! Trzeci maj!.....	s. 24
Uroczystości patriotyczno-religijne w Domaradzu... s. 24	
Alternatywa na spędzenie wolnego czasu.....	s. 25
Przeniesiono plac targowy.....	s. 25
Kanalizacja na finiszu.....	s. 25
Remonty w każdej miejscowości.....	s. 26
Poprawią stan dróg dojazdowych.....	s. 26
Przedszkolak przyjacielem przyrody.....	s. 27
Podkarpackie wspomnienia Jana Pawła II.....	s. 28
Mamy panie wśród sołtysów.....	s. 29
Zanikające zawody.....	s. 30
13 nie zawsze pechowa.....	s. 32
Sukcesy uczniów z Siedlisk.....	s. 32
Choroby zawodowe.....	s. 34
Tradycje, zwyczaje, obrzędy.....	s. 35
Z dziejów powiedzeń i nazw.....	s. 36
V miejsce ministrantów z Izdebek na Mistrzostwach Polski.....	s. 36
Tadeusz Krotos.....	s. 37
Horoskop i krzyżówka.....	s. 38
Terminarz Kina „Sokół”.....	s. 39

bowe. W uznaniu szczególnych zasług dla ochrony przeciwpożarowej Brązową Oznaką „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” odznaczony został asp. Ryszard Cwynar. Za długoletnią, aktywną działalność na rzecz OSP i zasługi dla ochrony przeciwpożarowej na terenie powiatu brzozowskiego Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP uhonorowało dh Adolfa Kuśnierczyka „Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej”. Za wyróżniającą się działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa” wyróżnieni zostali: Złotym Medalem mł. bryg. Marek Ziobro, mł. bryg. Krzysztof Foltas oraz Brązowym Medalem asp. Oktawian Bujacz, st. sekc. Grzegorz Zawada, st. sekc. Daniel Wójtowicz, st. sek. Krzysztof Fil.

Przyznano też awanse na wyższe stopnie służbowe. Stopień aspiranta otrzymał - mł. asp. Paweł Przybyłowski, zaś stopień starszego strażaka przyznany został str. Łukaszowi Kaczorowi oraz Piotrowi Garbińskiemu. Podczas wojewódzkich obchodów Dnia Strażaka, które odbyły się 12 maja br. w Rzeszowie, Srebrnymi Medalami Za Długoletnią Służbę zostali też odznaczeni: st. kpt. Krzysztof Szerszeń, asp. sztab. Leszek Zarych, st. asp. Ryszard Rygiel, st. ogn. w st. spocz. Zbigniew Masłyk. Ponadto st. kpt. Stanisław Wielobób został awansowany na stopień młodszego brygadiera, zaś st. asp. Ryszard Rygiel został wyróżniony nagrodą Komendanta Głównego PSP.

Doceniając okazaną pomoc i współpracę Komendant bryg. Z. Sieniawski wręczył okolicznościowe listy i statuetki. Otrzymali je: Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP w Rzeszowie – nadbryg. Zbigniew Szablewski na ręce Zastępcy

Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. Romana Petrykowskiego, Prezes ZG i Wojewódzkiego ZOSP RP Janusz Konieczny - na ręce dh Tadeusza Sieniawskiego - Członka Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP, Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie mł. insp. Marek Kochanik, Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Antoni Kolbuch, Burmistrz Brzozowa Józef Rzepka, Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel, Wójt Gminy Jasienica Rosielna Marek Ćwiakala, Wójt Gminy Dydnia na ręce Zastępcy Wójta Stanisława Pałysa, Komendant Wojewódzki Straży Pożarnej w Presowie mjr. Ing. Jan Goliaś, Komendant Powiatowy Straży Pożarnej w Presowie kpt. Ing. Martin Václavek, Komendant Wojewódzki Straży w Zalaegerszeg ppłk. poż. Dr. Bangó Szilárd.

Obchody zamknęło poświęcenie samochodu operacyjnego Nissan Qashqai, którego dokonał ks. Dziekan Franciszek Rząsa. W uroczystościach wzięli też udział: Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Tadeusz Pióro, Wiceprezes Wojewódzkiego Koła Emerytów i Rencistów RP w Rzeszowie płk. poż. w st. spocz. Stanisław Gajda, Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła, Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego Henryk Kozik, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Skarbnik Powiatu Marta Częczek, przedstawiciele okolicznych komend PSP oraz jednostek organizacyjnych, służb i inspekcji powiatu, członkowie ZOP ZOSP RP w Brzozowie z prezesem Edwardem Rozenbajgiem na czele oraz prezesi Zarządów Gminnych ZOSP RP i komendanci gminni OSP.

Anna Rzepka, kpt. Tomasz Mielcarek



Zaproszeni goście

Absolutorium udzielone

VI Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

Zarząd powiatu brzozowskiego otrzymał absolutorium za rok 2010. Decyzję o jego udzieleniu podjęli radni podczas VI Sesji Rady Powiatu, która odbyła się 19 maja br. Oznacza to, że realizacja ubiegłorocznego budżetu powiatu nie budziła zastrzeżeń.



Absolutorium udzielono jednogłośnie

Powodziowe wydatki

- Choć rok miniony był trudny z uwagi na ogólnokrajowe uwarunkowania gospodarcze, mające wpływ na funkcjonowanie samorządów, to z satysfakcją muszę stwierdzić, że w powiecie brzozowskim zapisał się w większości pozytywnymi wydarzeniami. Dla brzozowskiego szpitala stanowił kolejny etap inwestycyjnej ofensywy, stawiającej naszą placówkę wśród najlepszych ośrodków onkologicznych w Polsce, kolejne kilometry powiatowych dróg zostały wyremontowane, szkoły i placówki oświatowe wzbogaciły się między innymi o nowoczesnie wyposażone sale dydaktyczne, a budżetowe dochody zwiększyły się znacząco kolejny raz z rzędu – podkreślił w swoim wystąpieniu Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski.

Dochody budżetu powiatu brzozowskiego w roku 2010 wykonane zostały w kwocie 59 milionów 743 tysięcy 312 złotych, co stanowi 96 procent planowanej kwoty dochodów i o 8 milionów przewyższały te z roku 2009. Do wydatków priorytetowych, czyli na dziedziny życia bezpośrednio wpływające na jakość życia mieszkańców, jak: komunikacja, ochrona zdrowia, oświata, bezpieczeństwo, opieka społeczna, doszło w ubiegłym roku usuwanie

skutków powodzi, które w maju i czerwcu nawiedziły nasz kraj, nie omijając niestety powiatu brzozowskiego. - *Robiliśmy wszystko, żeby w miarę możliwości w jak najkrótszym czasie złagodzić fatalne skutki żywiołu. Ogółem, w roku 2010, na usuwanie skutków klęsk żywiołowych powiat brzozowski pozyskał dotację z budżetu państwa na kwotę nieco ponad 4 miliony złotych. W ramach tej dotacji, oraz 20 procent udziału własnego, opracowano dokumentację dotyczącą zabezpieczenia osuwisk w miejscowości Przysietnica i wyremontowano około 28 kilometrów dróg powiatowych – dodał starosta.*



Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż

Najwięcej na drogi

Z kolei wszystkie wydatki związane z inwestycjami drogowymi, czyli remontami dróg powiatowych, opracowaniem dokumentacji oraz na działalność Zarządu Dróg Powiatowych przekroczyły 16 milionów, co stanowi około 27,5 procenta ogółu wydatków budżetowych. Z tego ponad 14 milionów złotych to środki na inwestycje i remonty dróg powiatowych. - *W ramach dotacji pozyskanej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego zakończono duże inwestycje, których termin realizacji zaplanowano na lata 2009-2010: przebudowa drogi Krzemienina-Witryłów-Jurowce oraz Barycz-Nozdrzec, na które łącznie wydano 9,5 miliona złotych. Z tego 70 procent, czyli 6,5 miliona złotych pochodziło z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego – powiedział Zygmunt Błaż. W minionym roku wybudowano 15 odcinków chodników o łącznej długości 3 kilometrów 754 metrów w miejscowościach: Brzozów, Przysietnica, Stara Wieś, Orzechówka, Domaradz, Trześniów, Wzdów, Jabłonica Polska, Malinówka, Jasionów, Haczów za sumę 2 milionów 349 tysięcy złotych. Udział gmin powiatu brzozowskiego w tym przedsięwzięciu zamknął się kwotą 1 miliona 117 tysięcy złotych. Blisko 400 tysięcy złotych kosztował remont mostu w Jablonicy Polskiej, uszkodzonego podczas ubiegłorocznej powodzi. Prawie 360 tysięcy złotych stanowiła dotacja z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a wkład finansowy powiatu brzozowskiego wynosił niecałe 40 tysięcy złotych, czyli 10 procent inwestycji. Przypomnijmy, że w wyniku ubiegłorocznych ulewnych i ciągłych opadów deszczu zniszczeniu uległa część starego mostu i drogi w jego bezpośrednim sąsiedztwie.*

Szkolne inwestycje

Wśród inwestycji oświatowych należy wymienić utworzenie szkolnego placu zabaw przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Brzozowie, którego koszt wyniósł prawie 89 tysięcy, z czego 35 tysięcy dotacji pochodziło z Kuratorium Oświaty w Rzeszowie w ramach Programu „Radosna Szkoła”. Wykonany też został podjazd dla niepełnosprawnych przy internacie, przeprowadzono remont i doposażono Dom Pomocy Społecznej w Brzozowie. Inwestycja kosztowała 1 milion 115 tysięcy złotych, a 70 procent dofinansowania, czyli 780 tysięcy złotych, pochodziło z Regionalnego Programu Operacyjnego. W Zespole Szkół Budowlanych, w ramach prac remontowych, odnowiono sale egzaminacyjne na warsztatach szkolnych. Wymieniono też 28 okien i drzwi wejściowe. W szatni Zespołu Szkół Ekonomicznych wyłożono podłogę nowymi płytkami,

wymieniono drzwi, zdemontowano starą instalację grzewczą i wodną. Na powyższe remonty wydatkowano 61 tysięcy 588 złotych. W I LO w Brzozowie przeprowadzono remont dachu sali gimnastycznej za 47 tysięcy złotych.

Szpital w krajowej czołówce

W brzozowskim szpitalu zainwestowano w roku 2010 ponad 23 miliony złotych. Z budżetu powiatu brzozowskiego przekazano 970 tysięcy złotych dotacji z przeznaczeniem na zakup: rezonansu magnetycznego, mammografu, symulatora radioterapeutycznego i aparatu do brachyterapii i foteli do jednodniowej chemioterapii. Otwarty został jedyny na Podkarpaciu oddział ortopedii onkologicznej na 26 łóżek. Pacjenci onkologiczni stanowią 45 procent przyjętych, a atutem oddziału jest całe zaplecze onkologiczne brzozowskiego szpitala, dzięki któremu chory po operacji ortopedycznej nie musi jechać do innej placówki na naświetlanie, czy chemioterapię. Ma wszystko w jednym miejscu, co jest wielkim udogodnieniem i ułatwieniem w leczeniu. Poza tym rozbudowano budynek bloku operacyjnego. - *To kolejny bardzo ważny rok dla tej placówki. 10 milionów złotych dotacji otrzymał szpital z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego na rozwój ośrodka onkologicznego i dostosowanie obiektów do standardów określonych rozporządzeniem ministra zdrowia. Wniosek o dotację złożony został końcem ubiegłego roku, a pozytywną decyzję podjęto na początku bieżącego. Pieniądze przebrane zostaną na szpitalne konto*



Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za 2010 rok przedstawiła Ewa Tabisz - Sekretarz Powiatu

w dwóch ratach po 5 milionów złotych w tym roku oraz przyszłym – zaznaczył starosta. Środki te stanowią część kosztów przeznaczonych na rozbudowę z przebudową budynku „Hotelowca”, w którym po remontach znajdują się oddziały i poradnie onkologiczne. Między innymi: Dzienny Oddział Chemioterapii i Hematologii Onkologicznej (30 miejsc), Oddział Chemioterapii (30 łóżkowy), Oddział Dziecięcy z Pododdziałem Onkologii Dziecięcej (50 łóżkowy), Oddział Hematologii Onkologicznej z Intensywną Opieką Hematologiczną (40 łóżkowy). Oddziały: Hematologii Onkologicznej i Onkologii Dziecięcej będą jedynymi na Podkarpaciu.

Organizacje pozarządowe

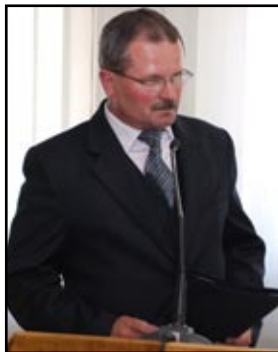
W ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi powiat brzozowski wspomaga rajdy turystyczne o zasięgu powiatowym i regionalnym dla dzieci i młodzieży z terenu powiatu brzozowskiego, rozgrywki sportowe w ramach lig amatorskich na szczeblu powiatowym, promocję wychowania zdrowotnego oraz kształtowania nawyków czynne-

go wypoczynku. Ponadto wspiera imprezy kulturalne o charakterze ponadgminnym, mające istotne znaczenie dla kultury powiatu brzozowskiego, inicjatywy i projekty służące ochronie dziedzictwa narodowego i edukację społeczną w zakresie zachowania dziedzictwa kulturowego powiatu brzozowskiego.

Uchwały

Podczas sesji podjęto uchwały w sprawach: zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu powiatu brzozowskiego za rok 2010, udzielenia absolutorium zarządowi powiatu za ubiegły rok, zmiany uchwały budżetowej na 2011 rok, zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego na lata 2011-2014, zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Ks. B. Markiewicza, utworzenia Programu Stypendialnego Powiatu Brzozowskiego im. bł.

ks. Jerzego Popiełuszki, wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki zwykłej, zatwierdzenia zmian w Statucie Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie.



Janusz Data - Prezes Chóru Parafialnego „Sonata” z Bliznego

Sprawozdanie z wykonania uchwał i wniosków z poprzedniej sesji oraz z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za 2010 rok przedstawiła Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu, z działalności zarządu w okresie międzysesyjnym Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, a z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie Józef Kołodziej – Dyrektor PUP. Obrady prowadził Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego.

Podczas sesji, za szczególne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury, wręczona została Nagroda Starosty Brzozowskiego dla Chóru Parafialnego „Sonata” z Bliznego.

Sebastian Czech



Posiedzenie Rady Społecznej Szpitala

Rada Społeczna Szpitala

Zapoznanie się z rocznym sprawozdaniem finansowym i inwestycyjnym szpitala za rok 2010 oraz jego bieżącą sytuacją finansową były głównymi punktami posiedzenia Rady Społecznej Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie. W posiedzeniu, które odbyło się 16 maja br., wzięli udział członkowie Rady, Dyrektor szpitala Antoni Kolbuch wraz ze swoimi zastępcami oraz główną księgową, Naczelnik Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego Starostwa Powiatowego w Brzozowie Ewa Szafer oraz przedstawiciele związków zawodowych. Posiedzenie poprowadził Przewodniczący Rady Społecznej Szpitala Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski.

Sprawozdanie biegłego rewidenta odnośnie finansów i inwestycji szpitala w 2010 roku przedstawił Dyrektor placówki Antoni Kolbuch. Uczestnicy posiedzenia zapoznali się też z rachunkiem zysków i strat oraz bilansem porównawczym za lata 2009-2010. Zostały ponadto podjęte uchwały odnośnie wyrażenia opinii o sposobie rozliczenia wyniku



Przewodniczący Rady Społecznej Szpitala Janusz Draguła

finansowego jednostki za rok 2010 oraz zmian w Statucie Szpitala, dotyczących tworzenia komórek organizacyjnych. W ich efekcie powstanie poradnia neonatologiczna – bardzo ważna dla zapewnienia opieki nad noworodkami do ukończenia 12 miesiąca życia.

Sporo miejsca w dyskusji zajął problem dotyczący egzekwowania należnej refundacji za ponadlimitowe świadczenia medyczne wykonane przez szpital. W latach poprzednich Narodowy Fundusz Zdrowia ostatecznie należności za nadwykonania w zadowalającym stopniu regulował. W tym roku pojawiły się jednak kłopoty i na chwilę obecną NFZ nie zrefundował szpitalowi ponad 13 mln zł za ponadlimitowe świadczenia z ubiegłych dwóch lat. Na uwagę zasługuje fakt, iż spora część tej kwoty to procedury onkologiczne, które traktowane są jako ratujące życie, a co za tym idzie nielimitowane. Jeśli należności te nie zostaną uregulowane, dyrekcja szpitala obawia się, iż dojdzie do radykalnej sytuacji, kiedy szpital zmuszony będzie odmawiać lub ograniczyć świadczenie pewnych usług medycznych czy też wydłużać czas oczekiwania na uzyskanie pomocy medycznej. Aktualnie na wniosek szpitala toczy się postępowanie sądowe przeciwko NFZ o refundację ponadlimitowych usług medycznych wykonanych w 2009 r. w kwocie 5,5 mln zł.

Przybliżone też zostały bieżące inwestycje szpitala. Pamiętać trzeba, że każdorazowe pozyskanie środków z zewnątrz na potrzeby inwestycyjne placówki, wywołuje między innymi potrzebę finansowego zaangażowania ze strony szpitala. W roku ubiegłym w szpitalu zrealizowano inwestycje o łącznej wartości 23 mln złotych przy wsparciu kwotą około 1 mln zł z budżetu powiatu brzozowskiego oraz znaczącymi środkami z ministerstwa zdrowia. Przekłada się to na jakość świadczonych usług, a ta z kolei ściąga do nas pacjentów spoza powiatu brzozowskiego.

Anna Rzepka

Zaangażowanie prosto z serca

Ich praca jest wyjątkowa, pełna emocji. Cechuje ją wrażliwość i poczucie odpowiedzialności za zdrowie i życie ludzkie. Szczególna jest też nagroda za włożony w nią trud - uśmiech i wdzięczność pacjentów. Pielęgniarstwo, bo o nim mowa, jest pięknym, ale trudnym zawodem. Słowa uznania i serdecznych gratulacji pod adresem przedstawicieli tej profesji padły podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki i Położnej, które miały miejsce 12 maja br. w sali bankietowej Alta II. Uroczystości rozpoczęła msza święta w szpitalnej kaplicy, którą odprawił Duszpasterz Służby Zdrowia ks. Kazimierz Gadzała oraz ks. Kapelan Stanisław Walter.

Obchody poprowadziła Przewodnicząca Zakładowej Organizacji Związkowej Pielęgniarek i Położnych przy SSPOO w Brzozowie Zofia Czech. To na jej ręce napływały liczne wyrazy uznania. Ciepłe słowa w kierunku swojego personelu skierował m.in. Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Antoni Kolbuch, który podkreślił jak trudny i odpowiedzialny jest to zawód. - *To służba człowiekowi, która charakteryzuje się tym, że oprócz wiedzy trzeba posiadać wrażliwość na cierpienie drugiego człowieka, ale też odporność psychiczną, aby wszystkich emocji nie przenosić na siebie i swoje rodziny* – zaakcentował przełożony.



Beata Barańska

Pomyślności w dalszej pracy zawodowej oraz sprostaniu wyzwaniom, jakie niesie codzienność życzył też w okolicznościowym liście Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż. Zaznaczył, że pielęgniarstwo nie może być tylko zawodem, ale powinno być też powołaniem. - *Pielęgniarka nie może skupiać się tylko i wyłącznie na merytorycznym przygotowaniu pozwalającym wykonywać jej tę profesję, lecz musi widzieć cierpiącego, chorego człowieka, który oczekuje od niej zarówno pomocy medycznej, jak i słowa otuchy, wsparcia, dobroci. Musi posiadać siłę pozwalającą choremu zaszczyć optymizmem, dzięki któremu będzie mógł z nadzieją spojrzeć w przyszłość i walczyć z chorobą. Wszystko to czyni zawód pielęgniarki i położnej wyjątkowym, prestiżowym i godnym szacunku. Dziękujemy Wam za trudy, jakie pokonujecie w codziennej pracy, zaangażowanie w pomoc pacjentom i za wspieranie ich w trudnych chwilach* – pisał w liście, który na ręce Zofii Czech przekazała w jego imieniu Naczelnik Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego Ewa Szerszeń. W imieniu



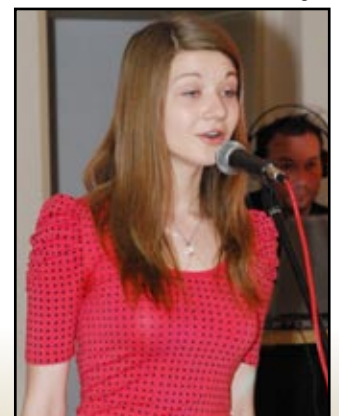
List okolicznościowy w imieniu Starosty Brzozowskiego na ręce Zofii Czech wręczyła Naczelnik Ewa Szerszeń

pielęgniarek i położnych Zofia Czech podziękowała zarówno dyrekcji szpitala, jak i władzom Starostwa Powiatowego za życzliwość, przychylność i zrozumienie.

Naczelnia Pielęgniarka Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Zenona Radwańska podkreśliła rangę zawodu pielęgniarki i położnej, powołując się na bardzo wysoki poziom merytoryczny polskiego pielęgniarstwa, który można zaobserwować w zetknięciu z pielęgniarstwem europejskim. Istotę współpracy w zespole interdyscyplinarnym przedstawiła Beata Barańska.

W uroczystościach wzięli też udział: Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Andrzej Piotrowski, pielęgniarka epidemiologiczna Stanisława Łobaza oraz kadrowa Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Elżbieta Wojnar. Oprawę muzyczną imprezy zapewniły wokalistki z Brzozowskiego Domu Kultury, pod opieką Urszuli Woroniec.

Anna Rzepka



Wokalistki z Brzozowskiego Domu Kultury



Brzozowski Konwent Samorządowy

Platforma ułatwiająca współpracę

Uruchomienie Samorządowej Elektronicznej Platformy Informacyjnej (SEPI) planuje w bieżącym roku Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie. Umożliwi ona sprawny i bezpośredni przepływ informacji dotyczących osób bezrobotnych pomiędzy Powiatowym Urzędem Pracy a Gminnymi Ośrodkami Pomocy



Obrady Brzozowskiego Konwentu Samorządowego

Społecznej. Wdrożenie SEPI kosztować będzie ok. 60 tys. złotych. To jedna z najważniejszych spraw omawianych podczas ostatniego posiedzenia Brzozowskiego Konwentu Samorządowego, który odbył się 13 maja br.

Środki te Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie pozyska z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Gminne Ośrodki Pomocy Społecznej zapewnią natomiast sprzęt komputerowy i delegują pracownika do jego obsługi.

- System przede wszystkim ułatwi współpracę między nami, a GOPS-ami. Dotychczas przekazywanie danych o zarejestrowanych bezrobotnych odbywało się przez wydawanie odpowiednich zaświadczeń, co wiązało się z koniecznością osobistego ich odbioru. Średnio, miesięcznie PUP w Brzozowie

wydaje ok. 1.400 takich dokumentów. Wdrożenie SEPI sprawi, że pracownicy Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej będą mieli wgląd w dane o osobach bezrobotnych – powiedział Józef Kołodziej, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie.

Pozostałe kwestie poruszane podczas Brzozowskiego Konwentu Samorządowego: wybór najzdolniejszego ucznia spośród kandydatów zgłoszonych przez poszczególne samorządy do wyróżnienia nagrodą Marszałka Województwa Podkarpackiego, omówienie zadań wynikających z Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego, organizacja konferencji z udziałem Wiceministra MSWiA Tomasza Siemoniaka, związanej z przeciwpowodziowym i przeciwoświatowym zabezpieczeniem terenu Powiatu Brzozowskiego.



W obradach uczestniczyli: Starosta Brzozowski – Zygmunt Błaż, Wicestarosta Brzozowski – Janusz Draguła, Sekretarz Powiatu – Ewa Tabisz, Burmistrz Brzozowa – Józef Rzepka, Wójt Gminy Domaradz – Jan Pilch, Wójt Gminy Dydnia – Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Haczów – Stanisław Jakiel, Wójt Gminy Jasienica Rosielna – Marek Cwiakała, Wójt Gminy Nozdrzec – Antoni Gromala, Józef Kołodziej – Dyrektor PUP w Brzozowie, Ewa Szerszeń - Naczelnik Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego.

Sebastian Czech

Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska”

Dofinansowanie do mikroprzedsiębiorstw

13 maja br. Zarząd Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska” podjął decyzję o rozpoczęciu kolejnej procedury naboru wniosków o przyznanie pomocy w ramach środków finansowych przyznanych na realizację Lokalnej Strategii Rozwoju. Nabór ten dotyczy wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Limit dostępnych środków w ramach zaplanowanego naboru wynosi 1 500 000 zł. Nabór wniosków o przyznanie pomocy przeprowadzony zostanie w okresie od 26.07.2011 r. do 22.08.2011 r.

Nabór poprzedzony zostanie szkoleniem dla potencjalnych beneficjentów działania, które odbędzie się w czerwcu br. Beneficjenci będą mogli również skorzystać z bezpłatnego doradztwa w Biurze LGD. Działania te będą sfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja” Osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Pod koniec czerwca będzie można już zapoznać się ze szczegółowymi zagadnieniami dotyczącymi naboru, które określone zostaną w informacji o naborze wniosków o przyznanie pomocy. Informacja ta zostanie udostępniona w: Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), siedzibie Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska” (LGD) oraz na stronach internetowych wymienionych instytucji i w prasie o zasięgu obejmującym obszar realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju. Informacja o naborze wniosków wskazywać będzie również miejsce udostępnienia wzoru formularza wniosku o przyznanie pomocy, wykazu i wzorów dokumentów niezbędnych do wyboru operacji przez LGD oraz kryteriów wyboru operacji przez LGD.

Poniżej przedstawiamy najważniejsze informacje dotyczące działania Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw.

O pomoc w ramach działania mogą ubiegać się:

- osoby fizyczne, osoby prawne - podejmujące lub prowadzące działalność gospodarczą,
- spółki prawa handlowego nieposiadające osobowości prawnej, wspólnicy spółek cywilnych – prowadzące(y) działalność gospodarczą,
- jako mikroprzedsiębiorstwo, zatrudniające mniej niż 10

pracowników i którego roczny obrót i/lub całkowity bilans roczny w okresie referencyjnym nie przekracza 2 mln euro, spełniające obowiązujące wymogi formalne określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 lipca 2008 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej w ramach działania „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” objętego PROW na lata 2007-2013 (Dz.U. z 2008 r., Nr 139, poz. 883 z późn. zm.) oraz w dokumentach programowych.

Pomoc może być przyznana na operacje obejmujące wyłącznie inwestycje związane z podejmowaniem lub wykonywaniem działalności gospodarczej, jeśli m.in.:

- operacja jest uzasadniona ekonomicznie,
- biznes plan przewiduje utworzenie co najmniej 1 miejsca pracy, co uzasadnione jest zakresem rzeczowym operacji,
- siedziba lub oddział lub miejsce zamieszkania przedsiębiorcy oraz, w przypadku operacji związanych z budową, przebudową, remontem połączonym z modernizacją, wyposażeniem lub zagospodarowaniem nieruchomości objętej operacją - miejsce położenia nieruchomości, znajdują się w miejscowości należącej do gminy wiejskiej lub miejsko-wiejskiej, z wyłączeniem miast liczących powyżej 5 tys. mieszkańców,
- w okresie ostatnich 2 lat poprzedzających złożenie wniosku o przyznanie pomocy w ramach przedmiotowego działania Wnioskodawca nie uzyskał pomocy w ramach działania Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienie, objętego PO Kapitał Ludzki 2007-2013,
- operacja nie jest finansowana z udziałem innych środków publicznych,
- planowana wysokość kosztów kwalifikowalnych operacji wynosi powyżej 20 tys. zł.

Szczegółowy wykaz kategorii działalności gospodarczych wspieranych w ramach działania Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw wg numerów kodów Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD), zawiera załącznik Nr 1 „Wykaz działalności gospodarczych, w których zakresie może być przyznana pomoc” (obejmują

jący kody PKD 2007, obowiązujące od 1 stycznia 2008 r.) do wyżej wymienionego rozporządzenia, dotyczącego działania Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw.

Pomoc jest udzielana w formie refundacji części poniesionych kosztów kwalifikowalnych operacji. Maksymalny poziom pomocy finansowej może wynosić 50% kosztów kwalifikowalnych.

Beneficjenci mają możliwość korzystania z zaliczek na realizację operacji. Kwota zaliczki nie może przekroczyć 20% kwoty pomocy przyznanej w ramach umowy. Pomoc przyznaje się i wypłaca do wysokości limitu, który w okresie realizacji Programu wynosi maksymalnie 300 tys. zł na jednego beneficjenta, z tym, że:

- 100 tys. zł - jeśli ekonomiczny plan operacji (biznesplan) przewiduje utworzenie co najmniej 1 i mniej niż 2 miejsc pracy,
- 200 tys. zł - jeśli ekonomiczny plan operacji przewiduje utworzenie co najmniej 2 i mniej niż 3 miejsc pracy,
- 300 tys. zł - jeśli ekonomiczny plan operacji przewiduje utworzenie co najmniej 3 miejsc pracy.

Liczbę przewidzianych do utworzenia miejsc pracy podaje się w przeliczeniu na pełne etaty średnioroczne, przy czym ich utworzenie musi być uzasadnione zakresem rzeczowym operacji.

Osobę fizyczną ubiegającą się o pomoc, która podejmuje we własnym imieniu działalność gospodarczą jako mikroprzedsiębiorca, uwzględnia się w liczbie tworzonych miejsc pracy (tzw. samozatrudnienie).

Szczegółowe informacje dotyczące naboru można uzyskać w **Biurze Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska” w Brzozowie, ul. Mickiewicza 26 (budynek Podkarpackiego Banku Spółdzielczego) w godz. 8.00-16.00 oraz pod numerem tel. 13 434 15 56.**

*Justyna Kopera
Kierownik Biura Stowarzyszenia
LGD „Ziemia Brzozowska”*

Most wyremontowany

Blisko 400 tysięcy złotych kosztował remont mostu w Jabłoni-Polskiej, uszkodzonego podczas ubiegłorocznej, majowo-czerwcowej powodzi. Prawie 360 tysięcy złotych z tej kwoty stanowiło dotację z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, przeznaczoną na usuwanie skutków klęsk żywiołowych.

Wkład finansowy powiatu brzozowskiego wynosił niecałe 40 tysięcy złotych, czyli 10 procent inwestycji. Przypomnijmy, że w wyniku ubiegłorocznych ulewnych i ciągłych opadów deszczu zniszczeniu ule-

gła część starego mostu i drogi w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Prace remontowe, prowadzone przez firmę INTOP z Tarnobrzega, rozpoczęły się w sierpniu 2010 roku i obejmowały: odnowienie korpusu drogi, przebudowę przyczółków, wykonanie przypór kamiennych zabezpieczających skarpy i most przed podmyciem, odbudowę podmytego fragmentu drogi przy moście, ułożenie nowej nawierzchni bitumicznej, wykonanie nowych barierek. Obecnie opracowywany jest projekt techniczny na budowę kładki dla pieszych obok mostu.

Sebastian Czech



Wyremontowany most w Jabłoni-Polskiej

Najzdolniejsi w powiecie

Dziewięciu najlepszych uczniów ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych powiatu brzozowskiego nagrodzonych zostało przez Starostę Brzozowskiego.

W uroczystym rozdaniu nagród, które odbyło się 20 maja w sali I LO w Brzozowie, uczestniczyli: Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu, Marta Częczek



Najzdolniejszym uczniom powiatu brzozowskiego pogratiulował Starosta Z. Błaż ...

– Skarbnik Powiatu, Dorota Kamińska – Dyrektor I LO w Brzozowie, Jerzy Olearczyk – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie, Jan Prejsnar – Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie, dyrektorzy, nauczyciele, uczniowie szkół powiatu brzozowskiego, Tadeusz Pióro – Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie i Radny Sejmiku Województwa.



... oraz Skarbnik Powiatu M. Częczek

Wśród laureatów znaleźli się: Piotr Faciszewski (III klasa Gimnazjum w Orzechówce), Piotr Mazur (III klasa Gimnazjum we Wzdowie), Zofia Drabek (II klasa Gimnazjum w Golcowej), Rafał Skrabalak (III klasa Gimnazjum w Nozdrzu), Jakub Haduch (III klasa Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie), Emilia Żak (III klasa Gimnazjum w Dydni), Justyna Struś (III klasa Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie), Ewa Bieńkowska (III klasa I LO w Brzozowie), Krystian Stabryła (IV klasa Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie). Najzdolniejsi uczniowie otrzymali okolicznościowe albumy i markowe pióra ufundowane przez Starostę Brzozowskiego.

Średnia ocen nagrodzonych wynosiła minimum 5. Wszyscy odnosili też sukcesy na olimpiadach i konkursach przedmiotowych różnego szczebla.

Sebastian Czech

Stypendia dla najlepszych

Absolwenci gimnazjów, którzy zamierzają kontynuować naukę w szkołach ponadgimnazjalnych prowadzonych przez Powiat Brzozowski (Zespół Szkół Ekonomicznych, Zespół Szkół Budowlanych, I LO w Brzozowie), a także uczący się już w tych placówkach, mogą starać się o stypendium w ramach opracowanego przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie i przyjętego przez radnych Programu Stypendialnego Powiatu Brzozowskiego im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Ma on między innymi doprowadzić do wzrostu aspiracji edukacyjnych i aktywności uczniów, promować najzdolniejszych i wybitnie uzdolnionych, zachęcić do reprezentowania Powiatu Brzozowskiego w olimpiadach i konkursach na szczeblu wojewódzkim, ogólnopolskim i międzynarodowym oraz stanowić dla nich pomoc materialną.

Dla kogo i ile

Stypendia wypłacane będą w czasie trwania roku szkolnego i wynosić będą maksymalnie do 200 złotych miesięcznie. Ponadto dla absolwenta roku, wyłonionego przez I LO, ZSE i ZSB przewidziano jednorazowe stypendium w wysokości 1 tysiąca złotych. Żeby pieniądze te pobierać, trzeba spełnić następujące kryteria: średnia ocen za rok szkolny poprzedzający złożenie wniosku

o przyznanie stypendium musi wynosić co najmniej 4,75, ocena z zachowania – co najmniej bardzo dobra. Wniosek o stypendium składa uczeń szkoły ponadgimnazjalnej lub absolwent gimnazjum z dołączoną opinią dyrektora - w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Brzozowie na specjalnym formularzu do 31 sierpnia każdego roku.

Zarząd decyduje

Zarząd Powiatu Brzozowskiego podejmuje decyzję o przyznaniu stypendium, a informację o tym przekazuje pisemnie do dyrektora placówki. Wykaz stypendystów zostaje następnie umieszczony na stronie internetowej www.powiatbrzozow.pl. Wstrzymanie wypłat powodują następujące okoliczności: przerwanie przez ucznia stypendystę nauki w szkole, rażące naruszenie przez stypendystę obowiązków określonych w statucie szkoły. Ponowne podjęcie nauki w szkole prowadzonej przez Powiat Brzozowski nie powoduje wznowienia wypłaty wstrzymanego stypendium.

Sebastian Czech



Zdolni docenieni

32 uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z powiatu brzozowskiego otrzymało stypendium w ramach projektu „Program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych z terenu województwa podkarpackiego w roku szkolnym 2010/2011”.

Na 46 podań złożonych do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego przez gimnazja z naszego powiatu 19 rozpatrzonych zostało pozytywnie. Ze szkół ponadgimnazjalnych z kolei o stypendium ubiegało się 16 uczniów, a 13 zostało przyznane.

Wśród kryteriów warunkujących ubieganie się o stypendium była między innymi średnia ocen z wszystkich przedmiotów co najmniej 4,50 na zakończenie poprzedniego roku szkolnego (2009/2010), średnia ocen z 3 dowolnie wybranych przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, technicznych i zawodowych na poziomie co najmniej 5,0 obliczona w oparciu o świadectwo szkolne z poprzedniego roku nauki oraz jedno

z kryterium dodatkowe: minimum 30 punktów ze sprawdzianu zewnętrznego na zakończenie szkoły podstawowej (dotyczy uczniów szkół gimnazjalnych) lub co najmniej 38 punktów z części matematyczno-przyrodniczej egzaminu zewnętrznego na zakończenie szkoły gimnazjalnej (dotyczy uczniów szkół ponadgimnazjalnych), a także szczególne osiągnięcia edukacyjne w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych, technicznych.

Uczniowie szkół gimnazjalnych powiatu brzozowskiego, którzy otrzymali stypendium: Mateusz Szarek (Gimnazjum w Jasienicy Rosielnej), Rafał Skrabalak (Zespół Szkół w Nozdrzcu), Katarzyna Wojtowicz (Zespół Szkół w Starej Wsi), Aleksandra Bator (Zespół Szkół w Wesołej), Magdalena Szuba (Gimnazjum w Jasienicy Rosielnej), Iwona Błażko (Zespół Szkół w Starej Wsi), Dominika Kędra (Zespół Szkół w Starej Wsi), Daniel Tercha (Zespół Szkół w Przysietnicy), Gabriela Lisowska (Zespół Szkół w Jabłonicy Polskiej), Anna Dereń (Zespół Szkół w Przysietnicy), Daria Kociuba (Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie), Aneta Nastał (Zespół Szkół w Starej Wsi), Daniel Dąbrowski (Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie), Jakub Wawrzakowicz (Gimnazjum w Haczowie), Izabela Potoczna (Zespół Szkół w Warze), Dawid Kędra (Zespół Szkół Nr 1 w Humniskach), Alicja Papaj (Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie), Joanna Zańko (Zespół Szkół w Warze), Aleksandra Gałkowska (Zespół Szkół w Przysietnicy); **uczniowie szkół ponadgimnazjalnych:** Kamila Mazur, Martyna Koźma, Bartosz Owoc, Anna Paściak, Dariusz Sobota, Mateusz Szczepek, Gabriela Gierlach, Karolina Kocyła, Mariola Dydek, Arkadiusz Wandas (wszyscy I LO w Brzozowie), Justyna Struś, Małgorzata Pilch, Ewelina Rybczak (ZSE w Brzozowie).

Sebastian Czech

Podziękowanie od Jarosława Kaczyńskiego

Jarosław Kaczyński – Prezes Prawa i Sprawiedliwości, skierował pismo do Henryka Kozika – Przewodniczącego Komitetu Budowy Krzyża Katyńskiego w Brzozowie, dziękując w nim wszystkim, którzy przyczynili się do odsłonięcia tablicy upamiętniającej śp. Parę Prezydencką Marię i Lecha Kaczyńskich oraz pozostałe 94 osoby, które zginęły w katastrofie rządowego Tupolewa pod Smoleńskiem 10 kwietnia ub. roku.

- *Tablica w Brzozowie, podobnie jak każda odsłaniana w tym czasie w różnych miejscach naszego kraju, jest niezmiernie istotnym znakiem naszej postawy, naszej obecności w tych wszystkich działaniach, które służą naszej Ojczyźnie* – napisał w liście Kaczyński. W imieniu Rodzin Ofiar Smoleńskich wyraził wdzięczność Komitetowi Budowy Krzyża Katyńskiego, jego przewodniczącemu, władzom samorządowym, wszystkim ludziom, którzy, jak to określił – *podjęli się odważnego zadania godnego upamiętnienia Ofiar Smoleńskich.*

Sesje Rad Gmin:

Nozdrzec

29 kwietnia 2011 roku odbyła się V sesja Rady Gminy Nozdrzec. Tematem głównym sesji było wprowadzenie zmian w budżecie gminy na rok 2011.

Ponadto radni podjęli uchwały w sprawie:

- zmian w wieloletniej prognozie finansowej gminy Nozdrzec,
- uchwalenia Statutu Środowiskowego Domu Samopomocy im. Anny w Izdebkach,
- zatwierdzenia do realizacji projektu pn. "Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I - III szkół podstawowych,
- zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach publicznych, prowadzonych przez Gminę Nozdrzec,
- wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Nozdrzec,
- wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Izdebki,
- wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Hłudno,
- wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Wara,
- wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Wesoła,
- wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny położonej w miejscowości Wesoła,

- wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny położonej w miejscowości Izdebki,
- zabezpieczenia środków finansowych jako wkładu własnego na realizację projektu "Kształtowanie wizytówki Gminy Nozdrzec i Województwa Podkarpackiego w kraju i za granicą", zgłaszanego przez Gminę Nozdrzec do współfinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 - 2013.

Jolanta Socha

Domaradz

27 kwietnia br. odbyła się VI sesja Rady Gminy Domaradz. Na sesji podjęto uchwały w sprawie:

- ustalenia terminu zwołania Zebrań Wiejskich,
- wskazania Wiceprzewodniczącego Rady do podpisywania poleceń wyjazdu służbowego Przewodniczącemu Rady Gminy,
- dokonania zmian w uchwale budżetowej.

Urszula Zajac



Sesja Rady Gminy w Domaradzu

Haczów

9 maja br. na VII zwyczajnej sesji obradowała Rada Gminy Haczów. Podjęte zostały uchwały w sprawach:

- likwidacji Szkoły Filialnej w Bukowie wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Trześniowie,
- ustalenia zasad odpłatności za świadczenia udzielane przez przedszkole publiczne prowadzone przez Gminę Haczów,
- zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych,
- udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego na budowę chodnika w miejscowości Malinówka,
- udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Podkarpackiemu na realizację zadania publicznego – budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej w miejscowości Trześniów,
- udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Podkarpackiemu na realizację zadania publicznego – budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej w miejscowości Jasionów,
- rozwiązania porozumienia międzygminnego – dotyczy zaprzestania realizacji inwestycji magistrali wodociągowej z Sieniawy do Brzozowa,
- powołania Komisji doraźnej w celu zbadania skargi na działalność Wójta Gminy Haczów,
- zmian w uchwale budżetowej Gminy Haczów na 2011 rok,
- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Haczów,
- wyrażenia zgody na udzielenie zabezpieczenia w formie weksla niezupełnego (in blanco).

Wójt Gminy Haczów
Stanisław Jakiel

Jasienica Rosielna

Na VII sesji Rady Gminy w Jasienicy Rosielnej, która odbyła się 28 kwietnia br. podjęte zostały uchwały w sprawach:

- wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2011r.,
- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Jasienica Rosielna,
- określenia szczegółowych zasad i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym, przypadających Gminie Jasienica Rosielna oraz jej jednostkom organizacyjnym,
- powołania Rady Społecznej SPZOZ w Jasienicy,
- zmieniająca uchwałę w sprawie zwolnień od podatków od nieruchomości w gminie Jasienica Rosielna.

Pełny tekst uchwał dostępny jest na stronie <http://jasienica.bip.krosoft.pl>.

Wójt Gminy Jasienica Rosielna
Marek Cwiakala



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59



Piękna nasza Polska

Upamiętnienie Zbrodni Katyńskiej i Tragedii Smoleńskiej oraz uczczenie Beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II i rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja było celem uroczystości „Piękna nasza Polska cała...”, zorganizowanej 27 kwietnia br. przez Tadeusza Pióro – Dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie i Radnego Wojewódzkiego. Uczestniczyły w nich dzieci z dwóch przedszkoli samorządowych w Brzozowie, Zbigniew i Maria Kilarscy (syn i synowa zabitego w Katyniu Edwarda Kilarzkiego), przedstawiciele Starostwa Powiatowego i Rady Powiatu Brzozowskiego, na czele z Przewodniczącym - Henrykiem Koziem.

- *Naród jest to prosty człowiek, a każde prawe serce polskie jest jednym pulsującym uderzeniem tej zbiorowej osoby. Głosem tego Narodu jest harmonia ojczyzna, mieczem - jedność i zgoda, celem -*



Część artystyczna w wykonaniu dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 1

prawda – pisał Cyprian Kamil Norwid. Każde wydarzenie omawiane podczas uroczystości nawiązywało do cytowanego fragmentu dzieła. Konstytucja 3 Maja wprowadzała między innymi zapisy gwarantujące najbiedniejszym war-

stwom społecznym ochronę państwa, a jednocześnie wzmacniające całe państwo, likwidujące prawa destabilizujące kraj, czyniące z Polski prekursora nowoczesnych przemian politycznych. Głosem całego narodu nawołującym do jedności i zgody, upatrującym w nich narodową siłę, był papież Jan Paweł II. Prawdy, skrywanej przez wiele lat, domagali się Polacy w sprawie mordu radzieckiego NKWD dokonanego na polskich oficerach w Katyniu w 1940 roku. Zaś wszystkie polskie serca krwawiły po katastrofie smoleńskiej 10 kwietnia ubiegłego roku. Dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 1 im. Bł. S. Celestyny Faron w Brzozowie zaprezentowały program artystyczny opowiadający o Katyniu i przybliżający młodość oraz pontyfikat papieża Polaka. Z kolei z Przedszkola Samorządowego Nr 2 im. Marii Konopnickiej w Brzozowie posadziły Dąb Smoleński, upamiętniający ofiary katastrofy rządowego samolotu, w której zginęło 96 osób, w tym para prezydencka Maria i Lech Kaczyńscy.

Sebastian Czech



Zasadzenie Dębu Smoleńskiego przez dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 2



Pamiątkowa fotografia z obchodów „Światowego Dnia Astmy”

5 maja br. w ramach obchodów „Światowego Dnia Astmy” w świetlicy PSSE w Brzozowie odbyło się powiatowe podsumowanie realizacji szkolnego programu „Wolność oddechu - zapobiegaj astmie”. W ramach imprezy uczniowie klasy I Szkoły Podstawowej w Zmiennicy pod opieką Lucyny Toczek zaprezentowali okolicznościową inscenizację.

Światowy Dzień Astmy

Następnie Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie Tadeusz Pióro wygłosił prelekcję dotyczącą ww. tematu.

Kolejnym punktem imprezy było rozstrzygnięcie konkursu rysunkowego „Wolność oddechu - zapobiegaj astmie” i wręczenie nagród jego uczestnikom. Udział w konkursie wzięli uczniowie klas pierwszych z 9 szkół podstawowych w powiecie brzozowskim. Zwycięzcami konkursu zostali: I miejsce Julita Szul – Szkoła Podstawowa w Zmiennicy, II miejsce Kamil Glazer - Szkoła Podstawowa w Orzechówce, III miejsce Monika Jajko - Szkoła Podstawowa Nr 2 w Przysietnicy. Dyplomy za udział i nagrody otrzymali także pozostali uczestnicy konkursu tj.: Michał Szuba - SP Jasienica Rosielna, Natalia Wójcik - SP Dydnia, Maciej Lorenc - SP Nr 2 Humniska, Dawid Rzepka - SP Nr 2 Izdebki, Małgorzata Kostka – SP Blizne i Emilia Komska – SP Brzozów.

Impreza zakończyła się wręczeniem podziękowań i słodkością małym aktorom ze Zmiennicy, a także dzieciom z klasy I ze Szkoły Podstawowej w Brzozowie, które uczestniczyły w imprezie wraz z nauczycielami.

15 maja Dzień Pamięci o zmarłych na AIDS

Dzień Pamięci o Zmarłych na AIDS po raz pierwszy obchodzono w 1983 roku. Wspólna zaduma i wspomnienie osób, które odeszły z powodu AIDS, ma na celu zwrócenie uwagi całego świata, że zapobieganie HIV/AIDS, pomoc osobom żyjącym z HIV i chorym na AIDS i ich rodzinom nie jest tylko sprawą rządów, ale spoczywa również w rękach społeczności lokalnych.

Również w Polsce, w **każdą trzecią niedzielę maja** organizowane są różnego rodzaju wydarzenia dla upamiętnienia wszystkich osób, które zmarły na AIDS od początku epidemii. Obchodzony co roku ten dzień stanowi okazję do zademonstrowania wsparcia dla osób żyjących z HIV i chorych na AIDS. Mimo, że w różnych krajach dzień ten wygląda inaczej, jedno jest wspólne: wszędzie płonie światło świec i lampek oliwnych, zapalonych z myślą o tych, którzy stracili życie z powodu AIDS.

Na świecie żyje ok. 40 mln. osób z HIV/AIDS, codziennie zakaża się 14 tys. kolejnych, z czego 2 tys. to dzieci. W styczniu 2011 r. zarejestrowano 308 nowo wykrytych zakażeń HIV u obywateli Polski, 11 zachorowań na AIDS oraz 4 zgony osób chorych na AIDS. Dodatkowo odnotowano 11 przypadków zakażeń u osób innego obywatelstwa, przebywających na terenie Polski. W Polsce odnotowanych jest ponad 11 tys. zakażonych, jednak Krajowe Centrum ds. AIDS szacuje, że jest ich ok. 30 tys., w większości są to młodzi ludzie. Blisko jedna trzecia chorych żyje w nieświadomości, zakażając swoich partnerów, narażając na niebezpieczeństwo swoich najbliższych. Jeśli chodzi o HIV/AIDS, nie ma grup ryzyka, są jedynie ryzykowne zachowania. Kiedyś najczęstsze

drogi zakażeń były związane z narkomanią. Dziś są to kontakty seksualne, bez względu na orientację. Główne problemy w Polsce to późna wykrywalność zakażenia i brak świadomości, że HIV może dotyczyć każdego. W naszym kraju nie ma mody na robienie testów, dlatego często zakażenie wykrywane jest w fazie AIDS, gdy jest za późno by pomóc. W zeszłym roku w Polsce zrobiono ok. 20 tys. badań, z czego 216 wypadło pozytywnie.

Czym jest HIV i AIDS?
HIV - Ludzki wirus niedoboru odporności (Human Immunodeficiency Virus), AIDS - Zespół nabytego niedoboru odporności (Acquired Immunodeficiency Syndrome lub Acquired Immune Deficiency Syndrome) – końcowe stadium zakażenia HIV.

Zakażenie HIV nie oznacza od razu AIDS. Przy wczesnym rozpoznaniu zakażenia i wdrożeniu odpowiedniego leczenia, rozwój AIDS można opóźnić nawet do kilkunastu lat. Mimo to – od momentu zakażenia – sami możemy zakażać innych.

Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie



**KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRZOSZOWIE**

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl



Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie



ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!

<http://www.straz-brzozow.pl>
<https://bnp.info/kppspbrzozow/>

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie
36-200 Brzozów, ul. Mickiewicza 1
tel. 13 43 411 41
fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

Pożary w Wesolej i Brzozowie

W Wesolej, 27 kwietnia br. palił się dach i strych budynku mieszkalnego konstrukcji murowano-drewnianej, kryty eternitem. W akcji udział wzięły zastępy z JRG Brzozów, OSP Wesola, OSP Hłudno, OSP Barycz, OSP Ryta Górka. Jako pierwsza przybyła miejscowa OSP, gasząc pożar i chroniąc sąsiedni budynek gospodarczy, wspólnie z OSP Ryta Górka, która budowała zasilanie wodne. Przybywające zastępy z JRG Brzozów, OSP Hłudno i OSP Barycz włączyły się do działań. Odcięto przyłącz energetyczny. Na miejsce zadysponowano karetkę Pogotowia Ratunkowego do właścicielki budynku oraz do sąsiada uczestniczącego w akcji ratowniczej przed przyjazdem straży pożarnej. Wezwano Pogotowie Energetyczne oraz Policję na miejsce zdarzenia. Po częściowym



Pożar budynku mieszkalnego w Wesolej

ugaszeniu pożaru przystąpiono do ewakuacji mienia z pomieszczeń mieszkalnych zagrożonych zalaniem oraz usuwania z części strychowej materiałów palnych (siano, słoma, odzież, itp.). Po zakończeniu działań miejsce przekazano właścicielce.



Pożar w Brzozowie

Zastępy z JRG Brzozów i z OSP Stara Wieś gasiły 4 maja br. pożar budynku mieszkalnego w Brzozowie. Jako pierwsza przybyła JRG Brzozów, która podała 1 prąd wody na palące się pozostałości z wyposażenia budynku. Ratownicy w aparatach ochrony dróg oddechowych weszli do budynku w celu sprawdzenia ewentualnej obecności osób poszkodowanych oraz przewietrzenia pomieszczeń budynku. Na miejsce pożaru przybył Zastępca Komendanta Powiatowego. Poinformowane zostały Pogotowie Energetyczne i patrol Policji. Po zlokalizowaniu pożaru przystąpiono do dogaszania oraz usuwania spalonych materiałów na zewnątrz budynku.

Informacje zebrał i opracował:
kpt. Tomasz Mielcarek



**ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W RZESZOWIE
OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO**

Brzozów ul. ks. J. Bielawskiego 1, II piętro

Tel./fax: 13 43 418 71 e-mail: brzozow@zdz.rzeszow.pl

ZAPRASZA I PROONUJE KURSY:

- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych zaoczne
- Uzupełniające LO dla dorosłych - zaoczne
- Policealne - technik BHP
- Pedagogiczne
- Bhp dla wszystkich grup stanowisk zawodowych
- Komputerowe
- Kierowca wózków jezdniowych

Ponadto przy ZDZ działają komisje:

- Nadające tytuły robotnika i mistrza w zawodzie
- Uprawnienia energetyczne, spawalnicze, monterów rur miedzianych
- Pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy

- Palacz kotłowni centralnego ogrzewania
- Kroju i szycia
- Bukieciarz, florysta
- Energetyczne w zakresie dozoru i eksploatacji sieci, instalacji i urządzeń
- Budowlane w różnych zawodach
- Czeladnika i Mistrza w różnych zawodach
- Inne, w zależności od potrzeb

Punkt Doradztwa Zawodowego dla osób niepełnosprawnych – ZDZ Info, ZDZ Net

Zapraszamy do bezpłatnego korzystania z usług, informacji i poradnictwa zawodowego.

Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319
e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl



Sprawcy włamań i kradzieży ustaleni

Od stycznia do marca 2011 roku brzozowscy policjanci odnotowali 9 włamań do samochodów, do których dochodziło w nocy. Rano o włamaniach właściciele pojazdów zawiadamiali Policję. Sposób działania sprawców był taki sam. Mężczyźni wybijali szybę w przednich drzwiach pojazdu, dostawali się do wnętrza, skąd zabierali radioodtwarzacz. Tylko w jednym przypadku zabrali radio wyłamując zamek w drzwiach. Łupem sprawców padały tylko wartościowe radia. Zdarzały się bowiem przypadki, kiedy sprawcy po włamaniu się do auta nie zabierali ze sobą radia ze względu na jego niską wartość.

Funkcjonariusze od momentu uzyskania informacji o włamaniach rozpoczęli poszukiwania sprawców włamań. Wykonano szereg czynności procesowych i operacyjnych. Pomimo umorzenia kilku spraw policjanci nadal interesowali się nimi, zbierali informacje, które naprowadziły na ślad włamywaczy.

Sprawcami okazali się dwaj mieszkańcy Przysietnicy. 17-letni i 19-letni mężczyźni wspólnie dokonywali włamań do samochodów. Tylko raz na swoje nocne działania zabrali ze sobą do pomocy 18-letniego kolegę, również mieszkańca Przysietnicy. Jego zadaniem było „stanie na



Skradzione radioodtwarzacze

czatach”. Mężczyznom zostały już przedstawione zarzuty. Podejrzani przyznali się do tych kradzieży. Przyznali się także do innych włamań i kradzieży radioodtwarzaczy w Brzozowie, do których doszło w kwietniu i listopadzie 2010 roku.

Za kradzież z włamaniem kodeks karny przewiduje od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie.

Policjanci z Brzozowa ustalili pięć osób, które posiadały środki odurzające. Młodzi ludzie usłyszeli już zarzuty w tej sprawie. Jeden z nich odpowie też za udzielanie narkotyków.

Brzozowscy policjanci uzyskali informację, że 26-letni mieszkaniec Humnisk zajmuje się sprzedażą narkotyków na terenie tej miejscowości. W ubiegły czwartek policjanci z wydziału kryminalnego udali się do miejsca zamieszkania 26-lątka. Podejrzenia okazały się słuszne. Mężczyzna dobrowolnie wydał funkcjonariuszom zawinięte w woreczki i folię aluminiową narkotyki, które przechowywał w mieszkaniu.



W związku z tą sprawą policjanci ustalili też

Odpowiedzą za posiadanie narkotyków

cztery inne osoby, w wieku od 20 do 26 lat, które posiadały narkotyki. Cała piątka usłyszała już zarzuty posiadania środków odurzających, natomiast 26-letni mieszkaniec Humnisk dodatkowo usłyszał zarzut udzielania narkotyków. Wszyscy przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów.

Zgodnie z przepisami karnymi ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, mężczyźni handlującemu środkami odurzającymi grozi kara pozbawienia wolności do lat 10, natomiast pozostałym, za posiadanie środków odurzających grozi

kara pozbawienia wolności do lat 3. Postępowanie w tej sprawie prowadzą policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie.

Nowo przyjęci policjanci złożyli ślubowanie



Uroczyste ślubowanie

Trzech nowych policjantów zasili szeregi brzozowskiej Policji. 10 maja br. w obecności Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie mł. insp. Marka Kochanika złożyli uroczyste ślubowanie. Teraz przez najbliższe miesiące będą zdobywać podstawową wiedzę w zakresie pracy policjanta, a za pół roku wrócą do pracy w brzozowskiej komendzie.

Ślubowanie od policjantów przyjął Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie mł. insp. Marek Kochanik. Przełożony brzozowskich policjantów podkreślił, że: *wybrana przez nich droga zawodowa wymagać będzie ciągłego doskonalenia wiedzy i umiejętności.* Wśród nowo przyjętych policjantów są dwie panie. Teraz post. Helenę Bober, post. Annę Barzycką oraz Roberta Jakiela czeka szkolenie podstawowe. W trakcie szkolenia zostaną przygotowani do wykonywania pracy policjanta. Po nim wrócą do naszej komendy i będą pełnić służbę na terenie powiatu brzozowskiego.

Nowo przyjętym policjantom życzymy wytrwałości w wykonywaniu obowiązków i sukcesów w rozpoczętej karierze zawodowej.

st. sierż. Monika Dereń



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ

Projekt współfinansowany
przez Unię Europejską w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie w 2011 r. kontynuuje realizację projektu

„Więcej szans w Powiecie Brzozowskim”

Priorytet VI Działanie 6.1 Poddziałanie 6.1.3 Poprawa zdolności do zatrudnienia oraz podnoszenie poziomu aktywności zawodowej osób bezrobotnych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (POKL).

Umowa ramowa na realizację projektu została zawarta na cały okres wdrażania POKL tj. od 01.01.2008 do 31.12.2013. W ramach zawartej umowy Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie co roku przedkłada do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie nowy wniosek o przyznanie środków finansowych na realizację zadań na kolejny rok budżetowy.

W 2011 roku wartość projektu wyniosła 2 251 000 złotych.

Projekt skierowany jest do osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Brzozowie, które w trakcie realizacji tego projektu w latach 2008 - 2010 nie były jego uczestnikami tj. nie korzystały ze szkoleń, przygotowania zawodowego, staży i jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej.

Zgodnie z Planem Działania na 2011 rok Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie musi zapewnić udział w projekcie:

1. **Osobom niepełnosprawnym** w proporcji co najmniej takiej samej jak proporcja osób niepełnosprawnych zarejestrowanych w Urzędzie w stosunku do ogólnej liczby zarejestrowanych (wg stanu na dzień 28.02.2011 r. procent ten wynosi 2),
2. **Osobom w wieku powyżej 50 roku życia** w proporcji co najmniej takiej samej jak proporcja osób w wieku 50 + zarejestrowanej w Urzędzie w stosunku ogólnej liczby zarejestrowanych (wg stanu na dzień 28.02.2011 r. procent ten wynosi 16).

Realizacja projektu wymaga osiągnięcia wskaźnika efektywności zatrudnieniowej na poziomie ponad 50%. W związku z tym do realizacji projektu będą przyjmowane wnioski na szkolenie/wnioski stażowe pracodawców zapewniających zatrudnienie po pozytywnie ocenionym okresie stażu lub też gwarantujące zatrudnienie po przeszkoleniu osoby bezrobotnej. Zaprasza się również osoby niepełnosprawne oraz osoby po 50 roku życia, które zamierzają rozpocząć własną działalność gospodarczą do ubiegania się o jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej.

Z uwagi na znacznie ograniczone środki na dofinansowanie projektów w 2011 roku realizowane są wyłącznie staże 3-4 miesięczne a wysokość jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej wynosi 15 000 złotych. W związku z brakiem możliwości zaciągania jakichkolwiek zobowiązań na 2012 rok projekt musi zakończyć się w listopadzie 2011 roku, co w przypadku staży oznacza, że ostatnie skierowania osób na staż muszą nastąpić do końca sierpnia 2011 roku.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków udziału w projekcie oraz druki wniosków są dostępne w siedzibie:

Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie

ul. Rynek 9, tel./fax: 13 43 42 137

lub na stronie internetowej www.pup-brzozow.pl

Godziny pracy urzędu: poniedziałek-piątek: 7:30 – 15:30

Udało się wygospodarować więcej pieniędzy



Józef Kołodziej - Dyrektor
PUP w Brzozowie

Na koniec kwietnia tego roku, brzozowski Powiatowy Urząd Pracy dysponował kwotą 7 milionów 300 tysięcy złotych. Środki te przeznaczone są na aktywizację osób bezrobotnych.

- W 2011 roku środki Funduszu Pracy przeznaczone na aktywizację osób bezrobotnych zostały przez polski Rząd radykalnie zmniejszone. Otrzymaliśmy około 70 procent środków finansowych mniej niż w roku 2010. Dla porównania, w ubiegłym roku dysponowaliśmy kwotą 17 milionów

500 tysięcy złotych, a w tym otrzymaliśmy jedynie - 4 miliony 100 tysięcy złotych. Wysokość tej bazowej kwoty została zwiększona dzięki opracowanemu przez pracowników Powiatowego Urzędu Pracy projektowi finansowanemu ze środków unijnych. W ten sposób udało nam się pozyskać dodatkowe 2 miliony 251 tysięcy złotych. Ponadto opracowany i złożony został wniosek o pozyskanie środków z rezerwy Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Projekt opiewający na 838 tysięcy złotych, został pozytywnie oceniony przez ministerstwo i zatwierdzony do realizacji. Dzięki temu możemy sfinansować zatrudnienia w ramach robót publicznych dla ponad 160 osób – tłumaczył Józef Kołodziej, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie.

Mimo wymienionych wyżej starań o pozyskanie dodatkowych środków finansowych, kwota jaką dysponuje w tym

roku urząd jest znacznie niższa niż w latach ubiegłych. – *W najbliższym czasie będziemy czynić starania o pozyskanie dodatkowych pieniędzy w ramach ogłoszonej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej rezerwy skierowanej na aktywizację osób bezrobotnych powyżej 45 roku życia* – powiedział Dyrektor Kołodziej.

Tegoroczne środki przeznaczone są między innymi na: organizację staży dla 240 bezrobotnych, udzielenie dotacji (w wysokości 15 tysięcy złotych) na podjęcie działalności gospodarczej dla 130 osób, na refundację (do 12 tysięcy złotych) kosztów doposażenia 40 nowych miejsc pracy czy też skierowanie do pracy w ramach robót publicznych 162 osób. W ramach prac społeczno – użytecznych zatrudnienie znajdzie 30 bezrobotnych, zaś w ramach prac interwencyjnych – 60. Organizowane są również szkolenia. Objętych nimi zosta-



nie 80 osób. Z zajęć w Klubie Pracy skorzysta 50 bezrobotnych, zaś poradnictwem grupowym objętych zostanie ponad 100 osób. – *W minionym roku aktywnymi formami aktywizacji objętych zostało prawie 2500 osób bezrobotnych, w tym roku - ponad 900. W powiatach takich jak brzozowski, gdzie jest słabo rozwinięta infrastruktura gospodarcza, utworzenie nowych miejsc pracy bez wsparcia środków Funduszu Pracy jest bardzo trudne.*

Dlatego też tak drastyczne ograniczenia budżetu sprawią, że bezrobocie na naszym terenie będzie się nadal utrzymywało na wysokim poziomie – stwierdził Józef Kołodziej.

Należy tutaj dodać, że na koniec kwietnia w PUP zarejestrowanych było 6549 osób, z czego tylko 1375 posiada prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Wszystkim osobom zarejestrowanym, urząd opłaca składkę na ubezpieczenie zdrowotne, co zapewnia im dostęp do podstawowej opieki medycznej.

Elżbieta Boroń

Oferty pracy jakimi dysponuje PUP w Brzozowie na dzień 30. 05. 2011 r.

- | | | |
|-------------------------------|-----------------------------------|----------------------------------|
| 1. Sprzedawca - kasjer (staż) | 3. Kierownik mechanik | 6. Kierowca handlowiec |
| 2. Operator koparko-ladowarki | 4. Kierowca samochodu dostawczego | 7. Sprzedawca (branża budowlana) |
| | 5. Krojczy tkanin | |

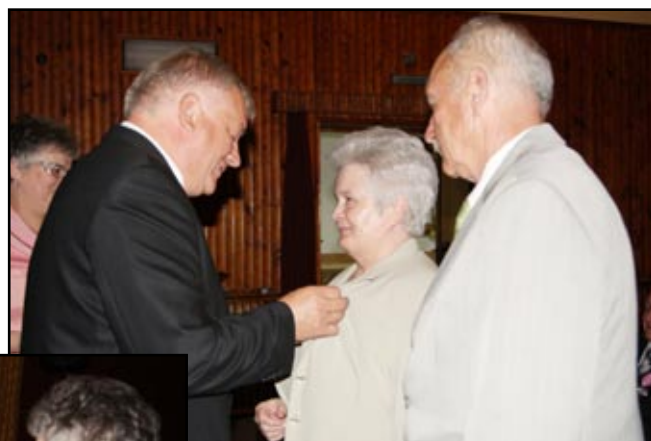
Jubileusz pięćdziesięciolecia pożycia małżeńskiego obchodziło 25 par z gminy Jasienica Rosielna. W tym roku połączono rocznice par, które świętowały w minionym i obecnym roku.

Uroczystości rozpoczęła msza święta, której przewodniczył ks. Dziekan Wiesław Twardy, Proboszcz parafii Jasienica Rosielna. Następnie pary i zaproszeni goście udali się do Urzędu Gminy. Tam małżeństwa odznaczone zostały „Medalami za długoletnie pożycie małżeńskie”. Wręczali je Marek Ćwiąkała - Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Jerzy Śnieżek - Przewodniczący Rady Gminy oraz Janina Sobkowicz - Kierownik USC. Wśród par, które w minionym roku świętowały złote gody były: Bronisław i Czesława Czaszyńska, Stanisław i Kazimiera Bieda, Józef i Wiesława Kostka, Tadeusz i Genowefa Niemiec, Bronisław i Elżbieta Supel, Marian i Stanisława Gosz-

tyła, Józef i Maria Śnieżek, Henryk i Jadwiga Krzysik, Józef i Zofia Śnieżek, Jan i Józefa Pelc, Władysław i Joanna Jarosz. Na ten rok pięćdziesięciolecie związku małżeńskiego przypada parom: Stefan i Zofia Czerwińscy, Zdzisław i Danuta Wrona, Czesław i Maria Błaż, Andrzej i Maria Furczoń, Marian i Anastazja Śnieżek, Stanisław i Czesława Cwynar, Aleksander i Adela Jarosz, Eugeniusz i Teresa Biedka, Marian i Kazimiera Kwolek, Marian i Franciszka Gargas, Stanisław i Helena Potoczny, Jan i Stanisława Zarych, Bronisław i Maria Drożdżał, Stanisław i Irena Nogaj.

Dla par przygotowano również program artystyczny, w któ-

Od pół wieku razem



Wręczenie odznaczeń

rzym zaprezentowała się Kapela Ludowa „Bliznianie” oraz poczęstunek. O receptę na udany, długoletni związek zapytaliśmy Stanisława Nogaję. – *Recepty jako takiej nie ma, ale trzeba mieć dobrą wolę i pozytywnego ducha* – mówił z uśmiechem pan Stanisław. – *Jeżeli to jest, to przeżycie wspólnie 50 lat nie jest trudne. Dla mnie najważniejsza jest rodzina. Wiadomo, nie zawsze jest różowo, bo napotykamy na różne problemy, ale trzeba umieć się wspólnie dogadać i razem przezwyciężać wszelkie trudności. Gdy to się uda, to potem jest już samo dobro i radość.*

Elżbieta Boroń

Rana postrzałowa, upadek z wysokości, obcięcie palców, złamanie kręgosłupa, oparzenie oraz sporo krwi to scenariusz X Rejonowych Mistrzostw Pierwszej Pomocy PCK, które odbyły się 28 kwietnia br. na brzozowskim stadionie. Do rywalizacji stanęło dziesięć pięcioosobowych drużyn w dwóch kategoriach (szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne). Adepti sztuki ratownictwa zmierzali się z pięcioma zadaniami. – Uczestnicy mistrzostw musieli przejść cztery stacje urazowe i jedną testową, gdzie rozwiązywali test z międzynarodowego prawa humanitarne i pierwszej pomocy oraz historii Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca – mówi sędzia główny Bogdan Lidwin. – Na ogniskach urazowych młodzież wykazywała się swoją wiedzą w praktyce. Ocenialiśmy współdziałanie zespołu, czas wezwania pomocy medycznej, wywiad, wsparcie psychiczne i oczywiście sposób udzielenia pierwszej pomocy – dodaje sędzia.

Pomoc pilnie potrzebna



Podczas mistrzostw podkreślono dobry kontakt uczestników z poszkodowanymi

Znów najlepsze

Kolejny rok z rzędu, w kategorii szkół ponadgimnazjalnych bezkonkurencyjne okazały się uczennice Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie. – Jako kapitan jestem zadowolona z naszej drużyny – mówi z uśmiechem Paulina Dydek z ZSE. – Każdy z zawodników swoje obowiązki wykonywał sumiennie i starannie. Muszę przyznać, że jesteśmy dobrze zorganizowane i nawzajem się wspieramy, może dzięki temu, że działamy w drużynie już trzeci rok – dodaje Paulina. Drugie miejsce zajęła drużyna z I Liceum Ogólnokształcącego, wyprzedzając ekipę z Zespołu Szkół Budowlanych. Na uwagę zasługuje bardzo wysoki poziom reprezentowany przez drużyny gimnazjalne. W tej kategorii najlepszy okazał się zespół ze Starej Wsi. Drugie miejsce wywalczyła sobie ekipa z Przysietnicy, zaś trzecie z Brzozowa. Umiejętności i zaangażowanie zwycięskich drużyn najlepiej obrazują minimalne różnice punktowe pomiędzy nimi w klasyfikacji ogólnej.



Nieoceniona wiedza

– Dzięki znajomości zasad pierwszej pomocy mamy możliwość ratowania ludzkiego życia. Jesteśmy oswojone z różnymi wypadkami, które mogą się przydarzyć każdemu z nas. W momentach zagrożenia życia taka wiedza jest nieoceniona – akcentuje Paulina Dydek. Warto ją zaszczerpieć od najmłodszych lat i uczyć dzieci jak zachować się w przypadku niebezpieczeństwa. W myśl tej idei w okolicznych przedszkolach, obok nauki tańca czy języka obcego maluchy uczą się również zasad udzielania pierwszej pomocy. Potrzebę organizacji mistrzostw widzi też Bogdan Lidwin. – Nasze mistrzostwa nie tylko promują nauczanie pierwszej pomocy, ale też doskonałą posiadane umiejętności i integrują młodzież.

Wyzwania

Mistrzostwa dostarczyły sporo emocji, bowiem poza przypadkami, które nie sprawiały młodzieży większych trudności znalazły się też takie, które były dla nich sporym wyzwaniem. – Najwięcej trudności sprawił nam przypadek zawału serca z zanikiem czynności życiowych. Musiałyśmy się wykazać dobrą współpracą w drużynie i umiejętnościami resuscytacji krążeniowo-oddechowej – opowiada Aleksandra Kostka z ZSE. – Natomiast najlepiej poradziłyśmy sobie na stacji, gdzie pozorowana była scenka przy grillu. Mimo trudnych warunków prawidłowo udzieliliśmy pomocy w przypadkach oparzenia, amputacji palców oraz uszkodzenia słuchu. Wysoki poziom mistrzostw podkreślali też sędziowie. Ponownie zwróciliśmy uwagę na dobry kontakt zawodników z poszkodowanymi.

Gratulacje i podziękowania

Pamiątkowe dyplomy i nagrody, ufundowane przez Starostę Brzozowskiego, wręczyły zwycięzcom: Naczelnik Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego Starostwa Powiatowego w Brzozowie Ewa Szerszeń oraz Prezes ZR PCK w Brzozowie Danuta Gwizdała. Zostały również wręczone podziękowania w uznaniu za wspaniałą postawę i zaangażowanie w pracach na rzecz idei czerwono krzyżskiej. Sędziowie główni powołani byli z poszczególnych szkół i okolicznych Zarządów Rejonowych PCK, m.in. z: Jasła (Janina Pankowicz), Krosna (Maria Stahl), Sanoka (Ewa Radwańska). Zwycięskie drużyny wystąpiły w składzie: **Zespół Szkół Ekonomicznych:** Paulina Dydek, Aleksandra Kostka, Oliwia Niemiec, Marzena Milczanowska, Joanna Wacek, **Gimnazjum w Starej Wsi:** Katarzyna Kudła, Daria Olejarska, Alicja Szelast, Sara Bettou, Dominika Kędra.

Anna Rzepka

Zarząd Rejonowy PCK w Brzozowie składa serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom: Zygmuntoowi Błażowi Staroście Brzozowskiemu, Barbarze Sawce – właścicielce apteki w Brzozowie, Grażynie i Andrzejowi Wójtowiczom – „GRAN-PIK”, Annie Ryznar – apteka „Pod Ratuszem”, Aleksandrze Bąk – Piekarnia w Przysietnicy, Wacławowi Bieńczykowski – wyroby cukiernicze, Marcinie i Janowi Wacławskim - Zakład Uboju i Przetwórstwa Mięsnego oraz Tomaszowi Bocheńskiemu – Rozlewnia Wody Mineralnej i Napojów „Poloniny” w Brzozowie oraz Gazowni Jasielskiej „PGNiG”. Dziękujemy również za pomoc Komendantowi PSP w Brzozowie bryg. Zbigniewowi Sieniawskiemu oraz Dyrektor SP w Brzozowie Barbarze Golonce.

16 maja br. na terenie powiatu brzozowskiego, na podstawie decyzji nr OC.5311.3.2011 z dnia 27 kwietnia 2011 r. wydanej przez Starostę Brzozowskiego została przeprowadzona kwesta, zorganizowana przez Zarząd Rejonowy PCK w Brzozowie. Zebrana kwota – 691,28 zł przeznaczona zostanie na letni wypoczynek dzieci z rodzin najuboższych. Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom.

Prezes ZR PCK w Brzozowie Danuta Gwizdała



Pomoc pilnie potrzebna



Nagrody i pamiątkowe dyplomy wręczyły Prezes Zarządu Rejonowego PCK Danuta Gwizdała oraz Naczelnik Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego Ewa Szafer

Godnie uczcziliśmy bohaterów



Kategoria I - Szkoły Podstawowe
I MIEJSCE - Lucjan GLADYSZ

109 prac wpłynęło na Konkurs Plastyczny na plakat z okazji 71 rocznicy Zbrodni Katyńskiej oraz II rocznicy inauguracji akcji „Katyn... ocalić od zapomnienia” w powiecie brzozowskim. Wszystkie podkreślają talent uczestników, pomysłowość, wiedzę historyczną związaną z poruszonym tematem oraz trafność w wyborze przedstawianych na obrazie elementów symbolizujących to jedno z najważniejszych i najtragiczniejszych wydarzeń w dziejach Polski. Prace pokazują też wrażliwość młodzieży na ludzką krzywdę oraz powagę, z jaką podchodzi do ojczyźnianej historii. Ilość zatem w przypadku tego konkursu w pełni przełożyła się na jakość.

Uroczyste rozstrzygnięcie oraz otwarcie wystawy, prezentującej prace wszystkich uczestników, miało miejsce w sali gimnastycznej I LO w Brzozowie 20 maja br. W spotkaniu uczestniczyli: Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski - pomysłodawca i organizator konkursu, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego, Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu, Marta Czączek – Skarbnik Powiatu, Piotr Tasz - Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu, Tadeusz Pióro – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie i Radny Sejmiku Wojewódzkiego, Dorota Kamińska – Dyrektor I LO w Brzozowie, Jerzy Olearczyk – Dyrektor ZSE w Brzozowie, Jan Prejsnar – Dyrektor ZSB w Brzozowie, a także dyrektorzy, nauczyciele i uczniowie szkół powiatu brzozowskiego.

Laureaci otrzymali cenne nagrody (radiomagnetofony, plecaki, komplety długopisów, albumy „Ziemia Brzozowska - dziedzictwo przyrody i kultury pogórza”) ufundowane przez Starostę Brzozowskiego. Pozostałym uczestnikom przekazano natomiast albumy „Ziemia Brzozowska”, wszystkim zaś wykonaną przez Starostwo Powiatowe publikację „Katyn... ocalić od zapomnienia” zawierającą prace zgłoszone na konkurs. - *Satysfakcję czerpię po pierwsze z celowości organizacji konkursu, a po drugie ze świadomości historycznej posiadanej i zaprezentowanej przez uczniów szkół powiatu brzozowskiego. Zadaje ona kłam powszechnej opinii, przedstawiającej młodzież jako w większości pochłoniętą komputerowo-informatycznymi pasjami i pozbawioną zainteresowań nawiązujących do przeszłości przodków. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu uczestników godnie uczciliśmy pamięć Synów, którzy za obronę Ojczyzny zapłacili najwyższą cenę. Wspólnie oddaliśmy należyty hołd bohaterom ginącym za Polskę –* podkreślił Starosta Brzozowski – Zygmunt Błaż.

Podtrzymanie tradycji

Młodzież ugruntowała sobie jednocześnie wiedzę o tej części naszej historii, a dorośli organizatorzy konkursu przekazali następnym pokoleniom pamięć o pomordowanych w Katyniu polskich oficerach, których śmierć stała się jednym z największych symboli bohaterstwa w historii państwa polskiego. - *To moim zdaniem praktyka skutecznie podtrzymująca narodowe tradycje –* powiedział Starosta.

Uczczona została również II rocznica inauguracji akcji „Katyn... ocalić od zapomnienia” w powiecie brzozowskim. Wśród rozstrzelanych na Wschodzie przez Sowiec było ponad 40 oficerów i policjantów z Ziemi Brzozowskiej. W sumie upamiętniono 42. Sadzenie Dębów Pamięci we wszystkich szkołach i instytucjach powiatu brzozowskiego odbywało się w podniosłej i uroczystej atmosferze. Z udziałem młodzieży szkolnej, harcerzy, rodzin pomordowanych, duchownych, przedstawicieli władz samorządowych. Przy akompaniamencie patriotycznych pieśni, z przygotowanymi inscenizacjami, hasłami oraz wystąpieniami przypominającymi tragiczne dla polskiego narodu wydarzenia sprzed 71 lat.



Podsumowanie prowadziła
Przewodnicząca Jury Konkursu
Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz



Kategoria II - Szkoły Gimnazjalne
I MIEJSCE - Jakub MALEC



Kategoria III - Szkoły Ponadgimnazjalne
I MIEJSCE - Kamila MAZUR

Ocalić od zapomnienia



Obrady jury



Wystawa prac w I LO

Przypomnijmy, że był to element ogólnopolskiej akcji, której celem było posadzenie 21 857 dębów w całym kraju upamiętniających polskich oficerów zabitych przez NKWD oraz podkreślenie niezwyklej roli, jaką odegrali w naszej historii zamordowani w 1940 roku w Katyniu, Charkowie, czy Miednoje.

- Wszystkim uczniom biorącym udział w konkursie, ich nauczycielom, opiekunom oraz organizatorom i jury serdecznie gratuluje, dziękuje i liczę na podobną mobilizację przy kolejnych przedsięwzięciach upamiętniających polską historię. Dla upamiętnienia konkursu natomiast wydana została publikacja, zawierająca wszystkie prace oddane pod ocenę jury - podsumował Starosta Zygmunt Błaż.



Dyplomy wręczył m.in. Naczelnik Piotr Tasz

Zwycięzcy...

...w konkursie plastycznym na plakat z okazji 71 rocznicy Zbrodni Katyńskiej (uczniowie szkół podstawowych) - **I miejsce:** Lucjan Gładysz (kl. V SP Nr 4 w Izdebkach), **wyróżnienia:** Klaudia Szurlej (kl. VI Nr 1 w Domaradzu), Tomasz Mazur (kl. VI Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Brzozowie), Monika Obłój (kl. VI Zespół Szkół w Bliznem); **uczniowie szkół gimnazjalnych – I miejsce:** Jakub Malec (kl. I Gimnazjum – Zespół Szkół w Grabownicy), **wyróżnienia:** Klaudia Mikołajczyk (kl. III Gimnazjum Nr 2 – SOSW w Brzozowie), Artur Futyma (kl. III Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie), Ewa Haduch (kl. I Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie); **uczniowie szkół ponadgimnazjalnych – I miejsce:** Kamila Mazur (kl. I A I LO w Brzozowie), **wyróżnienia:** Karol Zubel (kl. III TB ZSB w Brzozowie), Natalia Szmyd (kl. ID I LO w Brzozowie), Julita Korona (kl. IA I LO w Brzozowie).

Sebastian Czech



Autorzy prac plastycznych

Pamiątkowa fotografia z rozstrzygnięcia konkursu



Zwycięzca w kat. I wraz ze Starostą Z. Błażem i Naczelnikiem P. Taszem



Z przepisami drogowymi za pan brat

Krzysztof Uryć i Hubert Skiba, reprezentujący Szkołę Podstawową i Gimnazjum w Nozdrzu, to zwycięzcy w klasyfikacji indywidualnej tegorocznego Powiatowego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Tym razem zawodnicy prezentowali swe umiejętności na miasteczku ruchu drogowego zlokalizowanym przy Zespole Szkół w Nozdrzu.



Zawodnicy musieli wykazać się wiedzą z zasad ruchu drogowego

Zawody otworzył mł. insp. Marek Kochanik - Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie. – *Mimo, że turniej organizowany jest co roku, to jednak za każdym razem towarzyszą mu takie same emocje. Jest to doskonały przykład nauki przez zabawę. Elementem motywującym jest nagroda na zakończenie turnieju* – stwierdził z uśmiechem Komendant.

Rywalizowało 7 drużyn

W tym roku w zawodowe szranki stanęło siedem drużyn z naszego powiatu. Swą wiedzę oraz umiejętnościami musiały się wykazać w testach, jeździe po miasteczku ruchu drogowego i technicznym torze przeszkód, a także udzielając pierwszej pomocy. – *Przygotowując się do tego turnieju młodzież przyswaja sobie wiedzę praktycznie taką jaka wymagana jest przy zdawaniu na kartę rowerową oraz na egzamin uprawniający do uzyskania prawa jazdy kategorii B* – mówił asp. sztab. Kazimierz Barański, Sędzia Główny zawodów. – *W zawodach zdobyta wiedza teoretyczna procentuje nie tylko w rozwiązywanych testach, ale również w jeździe po miasteczku. Tam to, zawodnik musi umieć znaleźć się na różnorodnych krzyżówkach, także rondzie, umieć wyminąć obiekt oraz*

wiedzieć jak poruszać się aby bezpiecznie dojechać do celu i nie stwarzać zagrożenia w ruchu drogowym. Osoba, która chce zwyciężyć taki turniej musi posiadać nie tylko wspomnianą już wiedzę teoretyczną, ale także charakteryzować się ogromną dokładnością i precyzją.

Pierwszą konkurencją był test sprawdzający wiedzę z przepisów ruchu drogowego. Dla uczniów podstawówek miał on jedną prawidłową odpowiedź, dla gimnazjalistów zaś, był wielokrotnego wyboru. Następnie, kolejno wszyscy zawodnicy jeździli po miasteczku i torze przeszkód. Tutaj ich poczynania obserwowali sędziowie – policjanci z brzozowskiej KPP oraz uczniowie z klasy o profilu wojskowym z brzozowskiego LO. Wiedzę praktyczną w zakresie udzielania pierwszej pomocy oceniali ratownicy medyczni z POO Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie. – *Zawodnicy wykazali się dużą wiedzą z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Bezkonkurencyjni okazali się tutaj jednak zawodnicy z Nozdrza. Byli doskonale przygotowani. Bez problemu poradzili oni sobie ze zdobywaniem informacji od pacjenta, z czym pozostali*



Tor przeszkód wymagał od zawodników precyzji i cierpliwości

zawodnicy mieli spore problemy, bądź nawet nie próbowali tego robić. Jednak poza tym jednym mankamentem wszyscy poradzili sobie znakomicie – stwierdził Jan Haręzga, Ratownik medyczny. Podobnego zdania o wiedzy i umiejętnościach zawodników był podkom. Wojciech Szczepański z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Rzeszowie. – *Poziom zawodów był bardzo wysoki. Zawodnicy wykazali się ogromną wiedzą teoretyczną. Doskonale było to widoczne w czasie jazdy po miasteczku, gdzie ci młodzi ludzie potrafili ją połączyć z praktyką* – powiedział Szczepański.



Pamiątkowe zdjęcie z turnieju

Najtrudniejszy tor przeszkód

A jak poziom trudności ocenili sami zawodnicy? – *To już moje drugie zawody. W tym roku było dosyć łatwo i chyba dosyć dobrze mi poszło. Testy rozwiązałem w dwadzieścia minut. Musiałem odpowiedzieć na pytania które dotyczyły między innymi przepisów ruchu drogowego, zasad udzielania pierwszej pomocy oraz numerów alarmowych* – opowiadał Marcin Gregorowicz, zawodnik ze Szkoły Podstawowej w Zmienicy. W podobnym tonie wypowiadał się również Hubert Szpiech z Zespołu Szkół w Nozdrzcu. – *Testy i miasteczko były dosyć łatwe, gorzej z jazdą na technicznym torze przeszkód. Największą trudność sprawił mi korytarz z desek i tarka. Ciężko było tam utrzymać równowagę. Dodatkowym utrudnieniem był wiejący wiatr. Mimo tego, bardzo dobrze się bawiłem i wywiozę stąd bardzo pozytywne wrażenia* – dodał Hubert.

Wręczanie nagród przez
Komendanta KPP
mł. insp. M. Kochanika



Po zakończeniu wszystkich konkurencji klasyfikacja drużynowa przedstawiała się następująco. W grupie drużyn szkół podstawowych na podium znalazły się ekipy z: Nozdrza, Zmienicy i Starej Wsi. Wśród gimnazjów najlepsze

i ARiMR w Rzeszowie.

Najlepsze ekipy drużynowe ze szkół podstawowych i gimnazjów reprezentowały nasz powiat na szczeblu wojewódzkim w Tarnobrzegu i Jaśle.

Elżbieta Boroń

Przekazanie samochodu strażackiego

Jednostka OSP w Nozdrzcu, będąca w Krajowym Systemie Ratowniczo - Gaśniczym, otrzymała nowy średni samochód gaśniczy Mercedes Benz ATEGO 1329 AF. Środki na ten cel pozyskano z projektu współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013.

Uroczyste poświęcenie samochodu i przekazanie jednostce miało miejsce 22 maja br. Z okazji Dnia Strażaka, w Kościele Parafialnym pw. św. Stanisława Biskupa w Nozdrzcu, została odprawiona uroczysta msza święta, po której miało miejsce poświęcenie samochodu i przekazanie go jednostce.

Mszę św. odprawił ks. Jan Turczyn w asyście księdza Prałata Józefa Pruchnickiego, a oprawę liturgiczną nabożeństwa przygotowali strażacy. Po mszy i nabożeństwie majowym Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Nozdrzcu ks. Jan Turczyn poświęcił samochód, zaś Wojewoda Podkarpacki Małgorzata Chomycz przekazała go jednostce. Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła wręczył dla OSP w Nozdrzcu pompę szlamową.

W uroczystościach, których gospodarzami byli Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala oraz Prezes Jednostki OSP w Nozdrzcu dh Tadeusz Skiba wzięli również udział: Dariusz Sobieraj – Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego, gen bryg. Zbigniew Szablewski - Podkarpacki Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie, Renata Szczepańska – Członek Zespołu ds. Edukacji, Kultury i Sportu, Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, członek komitetu monitorującego i sterującego Europejskich Funduszy Społecznych w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski, bryg. Zbigniew Sieniawski – Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie, dh Edward Rozenbajgier – Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego OSP RP w Brzozowie, Roman Wojtarowicz



Obchody Dnia Strażaka



Przekazanie nowego samochodu dla OSP w Nozdrzcu

- Przewodniczący Rady Gminy w Nozdrzcu, dh Marek Owsiany – Prezes Oddziału Gminnego ZOSP RP w Nozdrzcu, dh Andrzej Bobola – Komendant Gminny ZOSP RP, asp. sztab. Marek Sowa - Kierownik Posterunku Policji w Nozdrzcu oraz mieszkańcy Nozdrza.

tekst i zdjęcia: Jolanta Socha

Wiwat maj! Trzeci maj!



Delegacja władz powiatowych



W pochodzie uczestniczyły licznie zgromadzone poczty sztandarowe oraz delegacje

Cztery podniosłe wydarzenia świętowali 3 maja mieszkańcy Domaradza. Uroczystości patriotyczno - religijne miały miejsce w kościele parafialnym, parku gminnym oraz sali widowiskowej GOK-u.

- Tegoroczna 220 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja miała szczególny charakter. Świętowaliśmy nie tylko rocznicę uchwalenia Konstytucji i święto Matki Bożej Królowej Polski, ale również radowaliśmy się z powodu wyniesienia do chwały Ołtarzy naszego wielkiego Rodaka Jana Pawła II. Właśnie jemu poświęcony był program artystyczny przygotowany przez naszych lokalnych artystów, których mogliśmy podziwiać w sali widowiskowej GOK-u. Nie wyobrażam sobie, aby w takich okolicznościach mogło zabraknąć, ulubionej przez Papieża pieśni „Barki”. Wszyscy zgromadzeni odśpiewali ją na stojąco – opowiadał Jan Pilch, Wójt Gminy Domaradz.

Tradycyjnie, przy święcie 3 Maja, nie zabrakło uroczystej mszy świętej odprawionej przez Proboszcza i Kustosza Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy ks. Wiesława Przepadło. Po jej zakończeniu, przedstawiciele władz, strażaków, poczty sztandarowe, delegacje i mieszkańcy, przy akompaniamencie orkiestry dętej GOK w Domaradzu, przeszli do parku gminnego. Tam, Adam Śnieżek - Poseł na Sejm RP, Jan Pilch - Wójt Gminy

Radość z powołania w poczet błogosławionych Papieża Polaka Jana Pawła II towarzyszyła tegorocznym obchodom 220 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Jego postać wspomniana została nie tylko w modlitwach, ale i okolicznościowych przemówieniach.

Uroczystości rozpoczęła koncelebrowana msza święta, odprawiona pod przewodnictwem ks. Dziekana Franciszka Rząsy - Proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej w Brzozowie. Po niej, w uroczysty pochód, ustawiły się poczty sztandarowe oraz delegacje władz samorządowych gminnych i powiatowych, służb, partii politycznych, organizacji społecznych, instytucji, a także szkół. Jak co roku nie zabrakło również mieszkańców Brzozowa i okolic. Pochód poprowadziły małżonki i orkiestra dęta OSP w Brzozowie „Fire Band”.

Przemarsz tradycyjnie zakończył się u stóp Pomnika Pamięci Narodu „Tym, którzy życie Polsce oddali” i pomnika Matki Bożej Częstochowskiej. Tam okolicznościowe przemówienia wygłosili Burmistrz Brzozowa – Józef Rzepka oraz Poseł RP – Adam Śnieżek. Następnie, wszystkie delegacje złożyły pod pomnikami wiązanek kwiatów.

Po końcowej modlitwie za ojczyznę oraz odmówionej Litanii do bł. Jana Pawła II, orkiestra odegrała „Barcę”. Uroczystości zakończyły się w sali widowiskowej BDK, gdzie uczniowie Zespołu Szkół w Przysietnicy wykonali program artystyczny pt. „Ręce”.

Elżbieta Boroń

Uroczystości patriotyczno – religijne w Domaradzu

Domaradz, ks. Proboszcz Wiesław Przepadło oraz Wanda Krupa - Przewodnicząca Rady Gminy Domaradz, złożyli wieniec pod pomnikiem Matki Bożej.

Kolejnym etapem uroczystości był koncert w sali widowiskowej GOK w Domaradzu.

3 maj, był również wigilią św. Floriana, patrona strażaków. Z tej to właśnie okazji wszyscy druhowie strażacy zrzeszeni w gminnych zastępach OSP, po zakończonych uroczystościach, spotkali się na okolicznościowym poczęstunku.

Elżbieta Boroń



fol. T. Bober

Uroczysty pochód poprowadziła orkiestra dęta GOK w Domaradzu

Alternatywa na spędzenie wolnego czasu

Na 810 tysięcy złotych opiewa projekt „Utworzenie zaplecza sportowo – kulturalnego w miejscowości Domaradz”. Uzyskał on dotację z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

- *Cześć zadań mamy już wykonanych. Płyta stadionu zyskała odwodnienie, a on sam został ogrodzony. Powstało też boisko do tenisa ziemnego oraz ścieżki spacerowe i rowerowe. Kupiono także scenę* – wyliczał Jan Pilch, wójt gminy Domaradz.

Gminie do zakupu pozostał jeszcze system nagłośnienia oraz instrumenty muzyczne, z których korzystać będzie domaradzka orkiestra dęta. – *Liczna grupa młodzieży, którą codziennie widuję na płycie boiska świadczy o tym, że takie inwestycje są niezbędne i bardzo potrzebne. W ten sposób dajemy też tym młodym ludziom szansę na atrakcyjne, a przy tym pożyteczne i kulturalne spędzenie wolnego czasu* – dodał Wójt Pilch.

Elżbieta Boroń



Ścieżki spacerowe

Przeniesiono plac targowy



Plac targowy z parku gminnego przeniesiono...

Od 6 maja plac targowy w Domaradzu zmienił swoją lokalizację. Obecnie mieści się on przy płycie stadionu.

- *Poprzednie usytuowanie placu targowego stwarzało wiele trudności. Mnogość osób sprzedających i kupujących nieraz blokowała dojazd do ośrodka zdrowia, GOK-u, przedszkola prowadzonego przez Siostry Służebniczek, a przede wszystkim do posesji osób zamieszkałych na osiedlu „Zagrody”. Dodatkowe zagrożenie stwarzała również bliskość drogi krajowej Nr 9, przecinającej Domaradz wzdłuż. Do podjęcia decyzji o przenosinach targowiska przyczynił się*



...w pobliżu płyty stadionu

również brak utwardzonego placu oraz niszczenie parku – tłumaczył Jan Pilch, Wójt Gminy Domaradz.

Nowy plac przygotowany jest na ponad 50 stanowisk na gruncie utwardzonym. Do tego dochodzą jeszcze miejsca wokół płyty stadionu, gdzie można sprzedawać z tzw. „ręki”, czyli bez konieczności posiadania zaplecza w postaci pojazdu. Dodatkowym atutem tego miejsca jest bliskość zaplecza kulturalno – sportowego z węzłem sanitarnym.

Kanalizacja na finiszu

Dobiega końca budowa kanalizacji sanitarnej w Domaradzu. Wykonany już został główny kolektor, a oczyszczalnia ścieków jest już w pełnym rozruchu.

- *Jesteśmy na etapie wykonywania końcowych przyłączy kanalizacyjnych. Projekt budowy sieci kanalizacyjnej i oczyszczalni ścieków z 2005 roku został zrealizowany w całości. Teraz pozostało nam rozliczyć się z projektem z Urzędem Marszałkowskim. Musimy to zrobić do końca czerwca tego roku* – stwierdził Jan Pilch, Wójt Gminy Domaradz.



Oczyszczalnia ścieków

Jak twierdzi Wójt Pilch, inwestycja ta, w znaczący sposób wpłynie na poprawę życia mieszkańców Domaradza, a także na oczyszczenie rzeki Stobnica, która zaopatruje w wodę mieszkańców Rzeszowa.

Elżbieta Boroń

W ramach PROW i LEADER Gmina Haczów realizuje zadania inwestycyjne polegające na remontach budynków użyteczności publicznej oraz przestrzeni wokół nich. Ich realizacja rozłoży się na obecny i przyszły rok.

- Pierwsze przetargi mamy już rozstrzygnięte. W Bukowie wykonana zostanie elewacja tamtejszego Domu Ludowego. Przed budynkiem tym powstanie także miejsce postojowe dla samochodów. Prace trwają też w Jasionowie. Tam przy Domu Ludowym budowane jest nowe ogrodzenie. Wewnątrz budynku remont obejmie podłogę sali widowiskowej. Wykonana zostanie odpowiednia izolacja, wylewki i położony parkiet – opisywał Stanisław Jakiel, Wójt Gminy Haczów.

W Jabłonicy Polskiej zaplanowano remont budynku, w którym mieści się biblioteka publiczna



Prace przy Domu Ludowym w Malinówce

Remonty w każdej miejscowości

oraz miejsca postojowe dla samochodów przed budynkiem biblioteki. Budowany jest też odcinek chodnika przy drodze gminnej. Położony on zostanie od skrzyżowania z drogą powiatową do szkoły.

Prace ruszyły już także w Malinówce. Tamtejszy Dom Ludowy zyska nową elewację zewnętrzną oraz wewnętrzną stolarkę drzwiową. Pokrycie dachowe wymienione zostanie na budynku mieszczącym ośrodek zdrowia i bibliotekę. Tam też powstaną miejsca postojowe dla samochodów. W Trześniowie zaś zaplanowano remont, mieszczących się w Domu Ludowym, pomieszczeń dla biblioteki.

Prace termomodernizacyjne kontynuowane będą natomiast w Haczowie na budynku tamtejszej szkoły oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej. Tam też ruszy wkrótce budowa Orlika. Ostatni etap prac rozpoczął się przy budowie sali gimnastycznej we Wzdowie. W miejscowości tej zbliża się również do końca budowa sieci kanalizacji sanitarnej.

Elżbieta Boroń



Przed biblioteką w Jabłonicy Polskiej wykonany został plac manewrowy dla samochodów

Poprawią stan dróg dojazdowych

W ramach środków popowodziowych gmina Haczów zaplanowała remont dwóch odcinków dróg. Na ten cel otrzymała promesę w wysokości 340 tysięcy złotych.

- Pierwsza z dróg znajduje się w Haczowie. To tzw. „stara droga” biegnąca w kierunku Bzianki. Druga zaś, w Jabłonicy Polskiej, zlokalizowana jest w pobliżu posiadłości państwa Marszałków i Gerlachów. W obu przypadkach wyremontowany zostanie odcinek 850 metrów. Wykonana będzie odpowiednia podbudowa oraz sześciocentymetrowa warstwa mineralno-bitumiczna. Z oszczędności poprzetargowych uda nam się jeszcze wykonać w Jasionowie drogę koło parku – mówił Stanisław Jakiel, Wójt Gminy Haczów.

Do Urzędu Marszałkowskiego, Gmina złożyła 3 wnioski dotyczące remontów dróg. Dwa z nich dotyczą dróg poscaleniowych znajdujących się w Jasionowie, a jeden – drogi dojazdowej do pól w Trześniowie. Zakres prac obejmował będzie korytowanie, czyli ściągnięcie ziemi urodzajnej z pasa drogowego oraz wykonanie nawierzchni z pospółki i kłińca. Inwestycja ta, w przypadku dróg poscaleniowych, finansowana jest w 80 procentach przez Urząd Marszałkowski. Reszta pokrywana jest z kasy gminnej.

- Potrzeby na urządzenie dróg dojazdowych do pól są bardzo duże. Posiadamy ok. 170 kilometrów tego rodzaju traktów. Do tego trzeba jeszcze doliczyć ok. 100 kilometrów innych oraz koszty bieżących napraw dróg, zniszczonych po zimie. Dlatego też co roku, sukcesywnie, staramy się naprawiać te drogi i będziemy tak robić nadal – zapowiedział Wójt Jakiel.

Elżbieta Boroń



Stanisław Jakiel
- Wójt Gminy Haczów

Przedшкоlak przyjacielem przyrody

Otoczająca nas przyroda jest bezcennym skarbem i wszyscy stanowimy jej integralną część. Świat przyrody dostarcza nam wiele pozytywnych wrażeń. Od zarania dziejów człowiek żyje i obcuje z przyrodą lecz coraz częściej korzystając z jej dóbr bezmyślnie niszczy wszystko to, co – paradoksalnie – jest niezbędne do życia: powietrze, lasy, wodę.

Dewastacja przyrody osiągnęła już alarmujące rozmiary. Dlatego wobec realnego zagrożenia warto dążyć do powstrzymania dalszej degradacji przyrody do ochrony istniejących zasobów, do odnowy środowiska naturalnego. Ważną rolę w tym procesie odgrywa, zapoczątkowana już w przedszkolu edukacja ekologiczna. Kształtowanie u dzieci poczucia odpowiedzialności za stan przyrody jest bardzo dobrą inwestycją na przyszłość.

18 kwietnia br. w Przedszkolu Samorządowym Nr 1 w Humniskach zostało zorganizowane „IV Spotkanie z teatrem” o tematyce ekologicznej. Przedszkolaki z sześciu przedszkoli gminy Brzozów zaprezentowały krótkie scenki na temat zachowań proekologicznych.

Wszystkich gości powitała Dyrektor Przedszkola Danuta Kędra. Spotkanie rozpoczęło się występem dzieci sześciolatków „Muchomorki”. Dzieci zaprezentowały inscenizację „Żyj z przyrodą w zgodzie”. Kolejne występy to:

- „Rozmowa z kroplą wody” (Przedszkole z Grabownicy) – wystąpili: Klaudia Budzik, Rafał Żaczek;
- „Chrońmy przyrodę” (PS Nr 2 w Humniskach) – wystąpili: Patrycja Olejarska, Michał Domaradzki;



fot. E. Sadowska

„Zielony marsz”

- „Czerwony kapturek” (PS Nr 1 w Brzozowie) – wystąpili: Małgorzata Zakielarz, Franciszek Bigaj;
- „Ulica kolorowa” (PS Nr 2 w Brzozowie) – wystąpiły: Julia Kałamucka, Oliwia Mielcarek;
- „Ekologiczny domek Baby Jagi” (PS w Starej Wsi) – wystąpiły: Gabriela Trzeźniowska, Aleksandra Boroń;
- „Czy Agatka kocha się w kwiatkach” (PS Nr 1 w Humniskach), wystąpiły: Karolina Orzechowska, Karolina Konieczko.

Występy przedszkolaków były bardzo udane. Umożliwiły wszystkim uczestnikom spotkania poszerzenie i pogłębienie wiedzy z dziedziny ekologii i ochrony środowiska. Po występach Dyrektor Przedszkola Danuta Kędra wręczyła wszystkim małym artystom atrakcyjne prezenty i pamiątkowe dyplomy. Dodatkowo serdeczne podziękowania skierowała do wszystkich opiekunek dzieci: Barbary Mroziak, Katarzyny Szteligi, Anny Szajnowskiej-Jajko, Anny Pietryki, Małgorzaty Florczak i Elżbiety Sadowskiej, które przygotowały przedszkolaków do występu.

Na zakończenie „IV Spotkania z teatrem” uczestnicy spotkania udali się na „Zielony marsz” z transparentami o tematyce ekologicznej.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za zaangażowanie się w przygotowanie do występów i zapraszamy za rok.

Monika Supel



fot. E. Sadowska

Pamiątkowe zdjęcie z IV Spotkania z teatrem



**Polski Czerwony Krzyż w Brzozowie
zaprasza na organizowane przez nas Kursy Pierwszej Pomocy
dla pracowników:
urzędów, zakładów pracy, szkół i przedszkoli**



Proponujemy:

- kursy pierwszej pomocy z certyfikatem UE
- kursy pierwszej pomocy (podstawowe)
- kursy pierwszej pomocy (elementarne)

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny. Instruktor Pierwszej Pomocy ZG PCK tel. 691 865 159 po godz. 20.00.

Informujemy, że środki pozyskiwane ze szkoleń są przeznaczone na pomoc ludziom potrzebującym z terenu powiatu brzozowskiego.

Polski Czerwony Krzyż 5 października 1999 r. uzyskał, nadany przez Europejskie Referencyjne Centrum Pierwszej Pomocy z siedzibą w Brukseli Certyfikat Pierwszej Pomocy. Zaświadczenia wydawane przez Polski Czerwony Krzyż są uznawane we wszystkich krajach zrzeszonych w Unii Europejskiej.

Podkarpackie Wspomnienia Błogosławionego Jana Pawła II

Wystawa w Izbie Regionalnej w Krzywem

Radość przez łzy. W taki sposób wielu mieszkańców Podkarpacia, Polski i całego świata przeżywało beatyfikację Jana Pawła II.

Ten dzień wpisał się w historię Kościoła i w historię najnowszej Polski. Nasz rodak – papież Jan Paweł II został wyniesiony na ołtarze. 1 maja 2011 roku podczas mszy na placu św. Piotra dokonał tego papież Benedykt XVI i ustanowił dzień Jego wspomnienia na 22 października. Z tej okazji w wielu miastach odbyły się uroczystości, koncerty i wystawy dedykowane Wielkiemu Polakowi – błogosławionemu Janowi Pawłowi II.

Dla Polaków było to wielkie święto radości, bo ludzie czekali na ten dzień z nadzieją i to od dawna, niemal od chwili śmierci Jana Pawła II. To również ukoronowanie wiary milionów katolików, że papież był świadkiem Jezusa Chrystusa w naszych czasach. Beatyfikacja była także znakomitą okazją do przypomnienia dziedzictwa duchowego, religijnego i intelektualnego, jakie zostawił nam papież.

Bogusława Krzywonos, Społeczny Animator Kultury z Krzywego zorganizowała wystawę w Izbie Regionalnej, ponieważ jak sama powiedziała „... Jan Paweł II zawsze mówił o bogactwie naszego dziedzictwa narodowego, ponadto Ojciec Święty jest Honorowym Obywatel Gminy Dydnia”.

Na ekspozycję w Krzywem składają się wspomnienia i wypowiedzi różnych ludzi z różnych miejsc – miast i wiosek Podkarpacia, zebrane przez znakomitych dziennikarzy i opublikowane na łamach gazet m.in. „Nowin”. Wspomnienia i relacje spisali: Jaromir Kwiatkowski, Ewa Gorczyca, Beata Tarczyńska, Robert Ziętał i Dariusz Majewski. Uzupełniają je fotografie Ojca Świętego z różnych okresów Jego życia oraz miejsc, które odwiedził na Podkarpaciu oraz filmy na DVD o Janie Pawle II i płyty CD z pieśniami i wypowiedziami Jana Pawła II podczas pielgrzymek w Polsce.

Ekspozycja to 7 plansz – tablic z dokumentami i fotografiami, a otwiera ją plansza z fotografiami Arturo Mari mieszkańców gminy Dydnia podczas spotkania z papieżem 21 sierpnia 1999 roku w Castel Gandolfo. Ponadto można zobaczyć na ekspozycji zdjęcia: figurki Matki Bożej, którą miał przy sobie jezuita Leonardo Tiveron (do poświęcenia przez papieża Jana Pawła II) w dniu zamachu 13 maja 1981 r. Na prośbę Czesława Drażka figurka przekazana

została do kościoła w Mogielnicy. Zdjęcie Jana Pawła II wykonane w Wielki Piątek 2005 r. przytulającego się do krzyża, podczas oglądania transmisji Drogi Krzyżowej w Rzymie (na parę dni przed śmiercią). Jest to krzyż od wiernych ze Stefkowej w Bieszczadach.

Obecnie znajduje się w kościele w Kraczkowej. Są zdjęcia z Muzeum w Starej Wsi, gdzie znajduje się bogactwo pamiątek, m.in. ornat papieski, zdjęcia Arturo Mari „27 lat z aparatem przy papieżu”, Karol Wojtyła w Bieszczadach, zdjęcia pamiątek po Janie Pawle II m.in. plecaka, materaca, których używał w 1976 r. podczas wędrówek.

Jest wspomnienie Alicji Aleksandrowicz, tkaczki gobelinów, która dla Jana Pawła II utkała Panoramę Sandomierza, najmłodsze muzeum w Polsce – Stalowa Wola otwarte 4 XI 2009 r. ze zbiorami pamiątek o Janie Pawle II ks. Gaja – Piotrowskiego, „A Cergowa patrzy, co się dzieje...” 1967 r., Park Papieski w Rzeszowie, wspomnienia Józefa Siwonina, właściciela Podkarpackiej Pracowni Rzeźbiarsko-Odlewniczej z Łowic pod Jarosławiem, wykonawcy pomników papieskich i wreszcie „Katalog Pomników Jana Pawła II w Regionie”, obejmujący: Rzeszów, Budziszów, Krosno, Duklę, Targowiska, Przemyśl, Orły, Orzechowice, Laszki, Jarosław, Dębicę, Jasło, Dodatkową, Sandomierz, Kolbuszową, Stalową Wolę, Jabłonkę gmina Dydnia.

Ekspozycję zamykają fotografie z 1 maja 2011 z placu św. Piotra w Rzymie, z beatyfikacji Jana Pawła II. Beatyfikacja to urzędowe potwierdzenie, że Jan Paweł II zasłu-



Ornat i stula - pamiątki po Papieżu Polaku, Janie Pawle II w Muzeum w Starej Wsi



Archiwalne zdjęcie z uroczystości w Castel Gandolfo - 21 sierpnia 1999 r.

guje na publiczny kult Kościoła ze względu na heroizm swojego życia, bo całym swoim życiem dał świadectwo wierności wierze i autentycznej miłości bliźniego.

Zachęcam do obejrzenia tej wystawy przede wszystkim młodzież szkolną.

Halina Kościńska

Po ostatnich wyborach sołeckich w naszym powiecie mamy pięć pań, które sprawują funkcje sołtysa. Przez najbliższe cztery lata Małgorzata Jędrzychowska – Kielar (Buków), Anna Lewandowska (Barycz), Władysława Wiśniowska (Witryłów), Mieczysława Wojdanowska (Izdebki) oraz Anna Żmuda (Stara Wieś) będą się musiały zmierzyć i rozwiązać chociaż część problemów nurtujących ich miejscowości.

W większości przypadków priorytetem będą drogi dojazdowe do posesji mieszkańców. Są również bardziej sprecyzowane potrzeby typu dokończenie budowy stadionu czy postawienie kontenerów do segregacji śmieci. Panie są jednak zgodne co do tego, że potrzeb i problemów jest wiele, ale mają nadzieję, że wspólne działania zaowocują satysfakcjonującymi efektami.

Liczba głosów na poszczególnych kandydatów na sołtysów była różna. Wahała się ona od kilkudziesięciu do kilkuset głosów. Najbardziej zacięta walka była w Starej Wsi. Tam o funkcję sołtysa rywalizowało pięciu kandydatów. Do urn ruszyło ponad 1000 uprawnionych mieszkańców. Największą ilość głosów, bo prawie 400, zdobyła Anna Żmuda, deklasując tym samym rywali. – *O wygranej poinformowano mnie telefonicznie. W pierwszej chwili oczywiście nie uwierzyłam. Jednak fakt ten okazał się prawdą. Najpierw bardzo się ucieszyłam, a zaraz potem przyszła refleksja czy aby na pewno dam radę? Nie miałam jednak czasu na zbyt długie rozmyślanie, bo zaraz rozdzwoniły się telefony z gratulacjami. Było też mnóstwo sms-ów i nawet kartki z gratulacjami. Jedna z nich pochodziła od Posła RP Marka Rząsy, który zadeklarował również chęć współpracy. Jednak najbardziej i z całego serca chciałabym podziękować mieszkańcom Starej Wsi, którzy zaufali mi, oddając na mnie swój głos – mówiła pani Ania.*

Priorytetem są drogi dojazdowe

A pracy, jak wiadomo, sołtysowi nie brakuje. – *Obecnie staram się to wszystko jakoś ogarnąć – stwierdziła nowa Sołtys. – Nie boję się pracy. Zawsze chciałam i lubiłam pomagać, a w Starej Wsi jest jeszcze wiele do zrobienia. Trochę tylko przerażają mnie sąsiedzkie waśnie, ale myślę, że jakoś sobie z tym poradzimy. A gdyby tak udało mi się pogodzić chociaż dwie rodziny, to pewno z tej radości urosłyby mi skrzydła. Jak twierdzi pani Ania, priorytetem w tym momencie są drogi dojazdowe do domów. – Każdy z nas płaci podatki. Stąd też uważam, że ten dojazd każdy powinien mieć w miarę przyzwoity – powiedziała Anna Żmuda. – Bardzo brakuje tu również placu zabaw, gdzie maluchy mogłyby się wyszaleć, a rodzice spokojnie usiąść, porozmawiać widząc przy tym poczynania swojej pociechy. Marzy mi się także Klub Seniora. Widziałabym w nim starszych mieszkańców naszej wsi. Chciałabym, żeby wyszli oni z domów, zostawiając w nich swój ból, a nieraz i frustrację. Mają przecież tyle do przekazania i zaofero-*

Mamy panie wśród sołtysów

wania. Może udałoby się również zorganizować takie swoiste warsztaty dla młodzieży, gdzie mogłaby ona nauczyć się gotować, haftować czy robić na drutach. Zauważyłam, że w tych dziedzinach marnuje się u nas wiele prawdziwych talentów. Gdyby wszystko poszło pomyślnie,

to w najbliższych miesiącach uda nam się reaktywować nasze Koło Gospodyń Wiejskich. Obecnie ono istnieje, jednak nie funkcjonuje. Mam jednak nadzieję, że jeszcze przed wakacjami uda mi się zwołać pierwsze zebranie jego członkiń. Potrzeb jest dużo więcej, mam jednak nadzieję, że uda mi się namówić mieszkańców do współpracy i razem zrobimy wiele pozytywnych rzeczy. A na wszystkich zainteresowanych czekam w „Sołtysówce”. Można przyjść porozmawiać, przedstawić problemy, sugestie. Czekam też na pomysły. Razem możemy wiele zdziałać.



Anna Żmuda - Sołtys Starej Wsi

„Wnusi ty masz złote serduszko”

Pracę społeczną ma „we krwi”. – *Myszę, że to kwestia wychowania – stwierdza krótko. – Na moje zachowanie i dzisiejszą postawę duży wpływ miały moja babcia oraz s. Celestyna, dawna Wychowawczyni tutejszej ochronki. Ta pierwsza często mi powtarzała „wnusi ty masz złote serduszko”. Chcąc chyba, aby te słowa faktycznie mnie odzwierciedlały starałam się jak mogłam, aby pomagać innym. Siostra zaś, starała nam się wpoić dobro. Chciała, byśmy wzorem Matki Bożej i Jezusa, wszystkim okazywali dobro i wkładali serce w to co robimy. I jakoś tak do dzisiaj, postawa ta jest drogą mojemu sercu.*



Pani Ania zawsze służy dobrą radą i pomocą

Trzeba tu dodać, że trwa to już od 17 lat, tyle lat bowiem nowa Sołtys udziela się społecznie. – *Trzeba było pomóc, to się pomagało. To jakiś placek upiekłam, to pomogłam przy organizacji jakiegoś przedsięwzięcia, zawsze jednak z tyłu. Dopiero jak zostałam Przewodniczącą szkolnej Rady Rodziców, zaczęłam się udzielać, że tak powiem oficjalnie – mówiła z uśmiechem Anna Żmuda. A jest się czym pochwalić. Pomysł Stanisława Szmyda na akcję „Lżejszy plecak” wcieliła w życie. – Akcja objęła dopiero uczniów od pierwszych klas*

Gimnazjum, gdyż dopiero od tej klasy zaczyna się w miarę stały podręcznikowo program nauki. Rzecz polega na tym, że zarówno szkoła jak i rodzice kupują podręczniki. Jeden komplet, swój własny uczeń ma w domu i z niego przygotowuje się do lekcji. Tych książek nie zabiera już jednak do szkoły, gdyż na lekcji klasa korzysta z podręczników szkolnych. Takie rozwiązanie znacznie odciąża plecaki gimnazjalistów, którzy musieli na swych barkach dźwigać naprawdę ciężkie kilkukilogramowe plecaki. Jestem pewna, że wyjdzie to na zdrowie ich kręgosłupom – stwierdziła nowa Sołtys.

Razem możemy wiele zdziałać

Jednak, aby akcja ta mogła być kontynuowana konieczne są środki finansowe. – W ten sposób narodził się pomysł organizacji zabaw, z których dochód przeznaczany był na potrzeby szkoły. Początki były trudne, osób nie za dużo, jednak dobre jedzenie i orkiestra zrobiły swoje. Wkrótce musieliśmy ograniczać liczbę chętnych – mówiła Anna Żmuda.

Za pozyskane w ten sposób pieniądze przeprowadzane były drobne remonty w szkole i na boiskach, dofinansowywane wycieczki w niektórych klasach czy zakupywany sprzęt dydaktyczny. Jednak w przeciągu ostatnich kilku lat, większość tych środków przeznaczana jest właśnie na zakup podręczników. – Zdam sobie sprawę, że nie wszyscy rodzice uważają akcję „Lżejszy plecak” za dobry pomysł. Powody mają różne, nie zawsze całkiem racjonalne. Jednak uczniowie pozytywnie opiniują takie rozwiązanie, a to jest najważniejsze. Wykonując jakieś zadanie zawsze wkładam w to całe serce. Obecnie dzieci mam już odchowane i mogę swój czas poświęcić sprawom naszej wsi. Każdy jej mieszkaniec wie, że jest ich bardzo dużo. Zdam sobie sprawę, że początki będą trudne, gdyż o wielu rzeczach jeszcze nie wiem, a o wielu dowiaduję się na bieżąco. Nienawidzę się klócić, ale też nie dam się zbyć byle czym. Umiem walczyć o swoje, w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Mam więc nadzieję, że aktywnie współpracując z mieszkańcami Starej Wsi uda nam się wiele zdziałać – dodała Anna Żmuda.

Elżbieta Boroń



Pozostałości po rodzinnej kuźni

Zanikające zawody

Przy wyborze życiowej profesji ojcowskie rady nie bardzo przemawiały do Franciszka Sawickiego. I to nie przez młodzieńczą przekorę, a przez ojcowskie... geny. Te bowiem sprawiły, że nastoletni wówczas Sawicki bardzo szybko sprecyzował swoje plany na przyszłość. Wiązały się ściśle z kontynuacją rodzinnych, kowalskich tradycji, zapoczątkowanych przez jego ojca. Zamiłowanie do kowalstwa przeszło zatem z ojca na syna.

W szkole krawieckiej

Stanowczy w swoich zamierzeniach byli obaj. Senior nie dawał za wygraną, odwołując za wszelką cenę syna od uprawiania kowalstwa, ten zaś nie miał zamiaru schodzić z obranej wcześniej już drogi. Argumenty po obydwu stronach były mocne i racjonalne. Ojca: kowalstwo to wyjątkowo ciężka praca, więc wiązanie się z nią młodego człowieka na długie lata nie ma większego sensu. Syna: kowalstwo umożliwia realizację jego własnych zainteresowań – i co równie ważne – pozwala pracować przy koniach, które Franciszek uwielbiał od dziecka. Dążąc do realizacji celów byli równie nieustępliwi. Ojciec zapisał syna do szkoły krawieckiej, a syn edukację co prawda rozpoczął, lecz do końca tajników narzuconego fachu nie zgłębił. Naukę przerwał

i... w efekcie batalię wygrał. Poszedł wszak do ojcowskiej kuźni, gdzie nie straszne mu były trudy kowalskiej roboty. – Zawsze byłem drobnej postury i ojciec uważał, że zbyt drobnej, jak na warunki pracy w kuźni. Próbował więc zrobić ze mnie krawca, ale niestety nie wykazywałem w tym kierunku zainteresowania. Guziki przyszyję, jednak więcej nie bardzo potrafię – żartuje Franciszek Sawicki.

W kuźni

Na początku lat 50-tych zapotrzebowanie na kowalskie usługi było olbrzymie. Furmanki z kołami drewnianymi, okutymi stalowymi elementami i ciągnięte przez konie stanowiły podstawowy środek transportu. Przemieszczanie się nimi na miejski targ po kamienistych drogach prowadziło do szybkiego ścierania okuć, a przede wszystkim podków u koni. Te musiały być zmieniane średnio co kilka tygodni. Biorąc pod uwagę ilość koni w ówczesnych gospodarstwach łatwo policzyć, że przerób w kuźniach był niemały. – Nasza mieściła się w okolicy brzozowskiego targu, na łuku drogi prowadzącej do Domaradza. W poniedziałki na przykład mieliśmy klientów z okolic Nozdrza, czy Wydrnej, łączących wyjazd na targ i do kowala. W tygodniu natomiast przeważali miejscowi: z Brzozowa, Przysietnicy, Humnisk, czy Starej Wsi. Praca była bardzo ciężka. Wymagająca umiejętności i siły. Wszystko wykonywane było ręcznie i w odpowiednim czasie, przy odpowiednio rozgrzanych materiałach. Każdy błąd był bardzo kosztowny, niweczący praktycznie dotychczasowy wysiłek. I to zarówno przy zakładaniu obręczy na koła wozu, jak i podkuwaniu koni – podkreśla Pan Franciszek.

W wojsku

Przebyte kursy i zdobywane doświadczenie w rodzinnej kuźni stawiały Franciszka Sawickiego coraz wyżej w zawodowej hierarchii. Z opinią solidnego kowala wyjeżdżał odbyć dwuletnią zasadniczą służbę wojskową do Pychowic. Po przysiędze skierowany został do Wadowic, skąd z kolei, wraz z dwoma innymi kowalami (góralami), wyjechał na kurs podkuwania koni do Nowego Sącza. Przełożeni szybko dostrzegli jego fachowość. – Mówili innym żołnierzom kowalom, że mają robić tak, jak Sawicki. Dawali za wzór moją robotę – wspomina. Po zakończeniu szkolenia powrócił do Wadowic i jako fachowiec

dostał odpowiedzialne zajęcie. – *Powierzono mi opiekę nad 40 końmi. Piękne, górskie okazy, codziennie musiały być ujeżdżane, a podkuwane co 6 tygodni. Zajmowanie się nimi wymagało pracowitości, cierpliwości, ale nie było ani chwili, żebym narzekał* – opowiada Franciszek Sawicki.

Powrót

Zakończenie służby wojskowej i przyjazd do Brzozowa oznaczał powrót do rodzinnej kuźni. Jednak już w nowej roli: doświadczonego kowala, którego predyspozycje doceniali gospodarze z całej okolicy. Zaraz po wojsku z czeladnika awansował na mistrza, prowadząc z ojcem coraz lepiej prosperującą kuźnię. – *Ojciec wyciągał podkowy, a ja przybijalem na wyczyszczone wcześniej kopyta. Klientów nie brakowało. Przyjeżdżali z wiosek bezpośrednio przyległych do Brzozowa, ale również z Haczowa, Jaćmierza, czy Zarszyna. Mielśmy dobrą reputację. Tak mi się przynajmniej wydaje, bo koni do podkuwania przybywało, a nie ubywało. To rekompensowało ciężką pracę. W dodatku praktycznie całodniową. Bo najpierw podkuwało się konie, czy zakładało obręcze na koła wozów, a wieczorem przygotowywało podkowy i gryfy na dzień następny. Pomieszczenie podświetlało się tak zwaną karbidówką, bo elektryczności jeszcze nie było. Widoczność była słaba, ale alternatywy brakowało. Trzeba było sobie radzić w taki sposób i już* – mówi Pan Franciszek.

W niedzielę

Praca pracą, ale musiał przyjść dzień, w którym o pracy się nie myślało. Takim była oczywiście niedziela, pozwalająca odreagować całotygodniowe obciążenia. – *Czasy były zupełnie inne*



Tradycja jest najważniejsza. Franciszek Sawicki do dzisiaj „nie zmechanizował” swojego gospodarstwa

niż obecnie. Człowiek harował, ale i na wypoczynek znalazł siły i chęci. Nie taki przed telewizorem, tylko w plenerze na potańcówkach. A jak żużel był w Krośnie, to i na mecz się jechało. Pokibicowałem, wracałem, brałem akordeon i biegłem na tańce. Muzykę też lubilem i grać na akordeonie od młodych lat potrafiłem. W wojsku też

przygrywałem. Na strażnicy, jak mieliśmy przepustki, to potańcówki organizowaliśmy. Jakoś inaczej się wtedy żyło. Bardziej wspólnie – wraca do przeszłości Sawicki.

Zdrowie

Wieloletni wysiłek nie pozostawał jednak obojętny dla organizmu. Dźwiganie, naciąganie, przecinanie w kuźni coraz bardziej odczuwał kręgosłup. Dochodziła do tego praca w polu, gdzie również trzeba było wylać odpowiednią ilość potu. – *Dolegliwości będące konsekwencją wykonywania codziennych obowiązków w kuźni były tylko kwestią czasu. Trudno bez żadnych skutków ubocznych znieść takie obciążenia. Niejeden miałby na przykład problem z uniesieniem ciężkiego młota, a ja nim cały czas pracowałem. Dzień w dzień. Ponadto pobyt w kuźni wiązał się też z wdychaniem dymu, pyłów, co znowu odbijało się na płucach. Do lekarza za bardzo się nie chodziło. Jak poskarżyłem się ojcu, że mnie w płucach coś boli, to mi mówił, żebym poszedł do kuźni, to zaraz mi przejdzie. I, co ciekawe, przechodziło – śmieje się emerytowany kowal. Ponadto coraz bardziej widoczny był postęp*

techniczny. Rolnictwo stawało się zmechanizowane i zawód kowala przynosił coraz mniejsze zyski. Wszystko to sprawiło, że w 1980 roku Franciszek Sawicki zdecydował się zakończyć działalność kuźni, którą przejął po ojcu w 1972 roku.

W pracy i na emeryturze

Został portierem w brzozowskim młynie. Czasem jeszcze i konia podkuł, ale robił to coraz rzadziej. Chwilami ból kręgosłupa coraz trudniej przezwyciężał. – *Nie raz na portiernię szedłem, podpierając się laską. Jak złapało, to dwa tygodnie trzymało. Po kilku latach przeszedłem na rentę, a później na emeryturę* - mówi. O dawnych czasach przypominają teraz Panu Franciszkowi sprzęty, przeniesione w części z kuźni do gospodarczych pomieszczeń, fundamenty pod przydomową kuźnię, której budowa nigdy się nie rozpoczęła oraz koń w stajni. – *Pozostawiłem jednego konika, bo życia bez nich sobie nie wyobrażam. Zawsze to człowiek musi przygotować dla niego owies, czy wyczyścić. Jest zajęcie, które jednocześnie traktuje się jako przyjemność. Od dziecka lubilem jeździć konno i bliskie mi się stały te zwierzęta. W ogóle lubilem prace polowe. Od najmłodszych lat uczyłem się siał zboże. Teraz lepiej posieję ręcznie, jak siewnikiem. Zostało mi też 20 gołębi, którymi też się interesowałem od dziecka. Chętnie wspominam dawne lata. Zresztą pozostały po nich już tylko wspomnienia. Kuźni nie ma w ogóle, zawód kowala zaniknął, koni zostało po 3-4 na wioskę, a i rolnictwem coraz mniejsze zainteresowanie u młodych. A ja wspominam i cieszę się, że moja młodość i praca przypadły na czasy, w których podkuwaniem koni można było zarabiać na życie* – podsumowuje 74-letni dziś Franciszek Sawicki.

Sebastian Czech

13 nie zawsze pechowa

7 maja w Szkole Podstawowej Nr 27 w Rzeszowie odbył się XIII Międzynarodowy Konkurs Piosenki Obcojęzycznej „Śpiewajmy Razem”, w którym uczennica I klasy Gimnazjum w Starej Wsi Aleksandra Mielcarek wyśpiewała sobie II miejsce śpiewając piosenkę angielską z repertuaru Sarah McLachlan pt. „Angel”. Konkurs jak co roku cieszył się dużym zainteresowaniem wielu szkół z Podkarpacia jak również z Ukrainy i Słowacji. Siedmioosobowa komisja w której skład wchodził nauczyciele języków obcych, muzycy, choreograf docenili Olę już po raz drugi, ponieważ rok temu uzyskała ona pierwszą nagrodę w kategorii szkół podstawowych śpie-



Jeden z występów Oli w Estradzie Dziecięcej

wając piosenkę „Cry cry”, śpiewaną przez Oceanie. - *Bardzo się bałam, nie ukrywam, że było to dla mnie mile zaskoczenie. Nie wiedziałam jak*

zostanie przyjęta moja piosenka, ale gdy stanęłam na scenie nic się nie liczyło tylko pokazanie tego co potrafię i kocham. Wiedziałam, że konkurencja była duża ponieważ obok mnie zaśpiewali moi rówieśnicy z Centrum Wokalnego z Rzeszowa, ze Studia Kultury i Sztuki ze Słowacji, uczniowie innych szkół z Podkarpacia - powiedziała Ola.

Ola Mielcarek śpiewa od piątego roku życia. Zaczynała w Estradzie Dziecięcej w Brzozowskim Domu Kultury pod kierunkiem Urszuli Woroniec. Do dnia dzisiejszego pracuje nad swoim głosem pod okiem pana Tadeusza Podulki. W dużej mierze w jej pasji pomaga jej mama Beata, wybiera repertuar i jest głównym motorem do pracy nad sobą. Ola jest laureatką wielu konkursów na Podkarpaciu w kategorii solistek. Dobrze czuje się w repertuarze polskim i zagranicznym, dlatego mimo młodego wieku ma już spory bagaż konkursów i przeglądów.

Do konkursu przygotowała uczennicę Karina Owoc nauczyciel języka angielskiego oraz mama Beata, która pomogła również przygotować się Oli na IX Międzygimnazjalny Konkurs Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej, który odbył się 13 maja w III Gimnazjum w Rzeszowie. W tym to konkursie Ola zdobyła wyróżnienie.

Młoda artystka nie ukrywa, że pragnie rozwijać się dalej w tym kierunku, chce śpiewać i zarażać tym innych. Życzymy jej tego z całego serca. Powodzenia.

inf. własna



Aleksandra Mielcarek z otrzymanym dyplomem

Sukcesy uczniów z Siedlisk

W ostatnich miesiącach Szkoła Podstawowa w Siedliskach ma się zdecydowanie czym pochwalić. Uczniowie tej placówki Alicja Makaryk i Bartek Kociuba osiągnęli znaczne sukcesy w ogólnopolskich konkursach humanistycznych. Alicja Makaryk zajęła 7 miejsce i Bartek Kociuba 14 miejsce na 1100 uczestników w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym Multitest 2010. Obydwójce zdobyli tytuły laureatów. W takim samym konkursie ale z j. angielskiego Alicja Makaryk zajęła 25 miejsce na 1719 uczestników, pozostali uczniowie w tym konkursie zajęli miejsca od 40 – 47. W Ogólnopolskim Konkursie „Zachowaj trzeźwy umysł” Bartek Kociuba zdobył tytuł laureata.

Alicja Makaryk lubi uczyć się języków obcych, łatwo je przyswaja. Swoją przyszłość wiąże z tym zainteresowaniem. Uczy się języka angielskiego i języka niemieckiego. Chciała by zostać tłumaczką lub nauczycielką języka angielskiego. Bartłomiej Kociuba



Szkoła Podstawowa w Siedliskach

lubi uczyć się historii, czyta różne książki historyczne, interesuje się sportem, a szczególnie piłką nożną.

Sukces młodych mieszkańców gminy Nozdrzec nie byłby możliwy

bez zaangażowania i pracy ich nauczycielek Barbary Blamy i Edyty Szczepanik oraz Dyrektor SP w Siedliskach Józefa Misiewicza, z którymi rozmawiamy o pracy z podopiecznymi.

Michał Zięzio: Ogólnopolski Konkurs „Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego” oraz Ogólnopolski Konkurs Historyczny „Multitest 2010” to duże imprezy promujące postawy patriotyczne i podnoszące wiedzę młodych ludzi o historii. Proszę mi powiedzieć jak wyglądał początek pracy z Alą i Bartkiem, czy od początku wykazywali szczególne zainteresowanie historią?

Edyta Szczepanik: To prawda, że „Losy żołnierza polskiego i dzieje oręża polskiego...” oraz „Multitest 2010” to poważne i prestiżowe konkursy ogólnopolskie wymagające ogromnej wiedzy i pracy od ucznia jak i nauczyciela. Przy okazji nabywania wiedzy typowo historycznej młody człowiek kształtuje postawy patriotyczne i kultywuje szacunek dla przeszłych pokoleń. Jeśli chodzi o Alę Makaryk i Bartka Kociubę to praca z nimi przebiegała można powiedzieć dość „typowo”. Jak każdy nauczyciel obserwowałam uczniów: ich predyspozycje, łatwość przyswajania nowych wiadomości, zdolność analizy problemu.



Bartłomiej Kociuba i Alicja Makaryk

Istotną rolę odegrały także wyniki uzyskiwane podczas różnorodnych prac pisemnych (czy to sprawdzianów, czy zadań domowych m.in. w zeszytach ćwiczeń, itp.). Na podstawie takiej obserwacji bardzo szybko wychwyciłam uczniów mających szczególnie predyspozycje do historii. Dalej pozostało już „tylko” odpowiednio motywować ich do startu i własna praca polegająca na przygotowaniu ucznia do konkursu. Oczywiście trzeba mieć świadomość, że wyniki nie przychodzą od razu, i należy niejako uodpornić ucznia na ewentualne niepowodzenia – co swoją drogą może być przydatne w przyszłości. Tak w dużym skrócie można scharakteryzować początek pracy z Bartkiem i Alą.

M.Z.: Sukcesy Bartka Kociuby i Alicji Makaryk na pewno cieszą. Jest to również wielki sukces szkoły przez Panią kierowaną. Proszę mi powiedzieć co czuje dyrektor szkoły mający takich uczniów? Czy czuje Pani odpowiedzialność za to, aby nie zmarnować takich młodych i obiecujących talentów?

Józefa Misiewicza: Praca w szkole to bardzo odpowiedzial-

ne i niesamowicie trudne zadanie. Wymaga zrozumienia, cierpliwości i odpowiedzialności. Czasem w szkole rodzą się bolesne rozczarowania, ale zdarzają się także sukcesy. Klasa to nie tylko jeden uczeń i to ten najzdolniejszy, ale ten potrzebujący uwagi, który ma trudności szkolne. A nauczyciel powinien być człowiekiem otwartym, pedagogiem i wychowawcą, „rzeźbiarzem”, który z każdego potrafi „coś” wyrzeźbić i stworzyć. Moja placówka jest szkołą małą, tym bardziej cieszy fakt, że moi uczniowie plasują się na pierwszych miejscach konkursów i olimpiad, na szczeblu

powiatowym czy regionalnym. Mając świadomość, że praca z dziećmi jest najważniejsza, nie możemy pozwolić sobie na to, by zmarnować najmniejszy przejaw talentu. Śledząc dalszą edukację moich absolwentów, stwierdzam, że radzą sobie bardzo dobrze, godnie reprezentują „gniazdo skąd wyszli”. Wracając do naszej szkoły, zaznaczamy, że uczniowie, którzy na to zasługują, nie zostają bez pochwał. To ona ma siłę motywującą. Zachęca do aktywności i dalszej pracy. Ma działanie długofalowe. To bodziec do ciągłego doskonalenia się.

M.Z.: Od kogo dowiedzieliście się o konkursach, w których uzyskaliście tak znakomite sukcesy?

Alicja Makaryk, Bartek Kociuba: O konkursach z Historii („Multitest 2010”, „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego...”) dowiedzieliśmy się na lekcjach z historii oraz podczas różnych spotkań, które mieliśmy po lekcjach z p. E. Szczepanik. Na tych zajęciach mieliśmy dużo ciekawych wiadomości, których nie było w książce.

M.Z.: Czy zawsze interesowaliście się historią i czy wiązecie z nią swoją przyszłość?

A.M., B.K.: Historię zainteresowaliśmy się już w klasie IV, a szczególnie w klasie VI ponieważ w tym roku na zajęciach omawiamy czasy bardziej współczesne i dzięki temu są one nam bliższe.

M.Z.: Jakie są według Was najważniejsze postacie historyczne, o których uczyliście się? Które ich cechy podobają się wam najbardziej?

A.M.: Według mnie najważniejsze postacie, które poznałam na lekcjach historii to postacie z czasów współczesnych. Są to postacie bardzo często znane mi nie tylko z książek, ale można o nich usłyszeć również na co dzień, np. papież Jan Paweł II, czy Lech Wałęsa. Zainteresowali mnie również bohaterowie II wojny światowej, np. polscy lotnicy walczący w bitwie o Anglię. Wymienione postaci zasługują na podziw i są dobrymi przykładami do naśladowania.

B.K.: Najważniejsze postacie historyczne, które poznałem na lekcjach historii to wodzowie wojen XVII wieku, jak np. Jan III Sobieski, Stefan Czarniecki, Jan Karol Chodkiewicz. Wybrałem te postacie, ponieważ dowiedziałem się o nich wiele ciekawych rzeczy podczas nauki do konkursu „Losy żołnierza...”. Najbardziej podobały mi się ich bohaterstwo, waleczność, przywiązanie do Ojczyzny i szacunek dla Niej. Według mnie bardzo ważną postacią w historii Polski jest też Józef Piłsudski, dzięki któremu odzyskaaliśmy niepodległość.

Rozmawiał Michał Zięzio

Choroby zawodowe

Odwiecznym problemem wykonywania pracy zarobkowej - poza tym, że jest ona źródłem dochodu i satysfakcji oczywiście - jest powstawanie chorób z nią związanych. Choroby te mogą mieć skutki natychmiastowe (zatrucia, zakażenia), wywołane nawet jednodniową ekspozycją - jak w przypadku ostrej uogólnionej reakcji alergicznej lub odległe, o postaciach przewlekłych: zespoły wibracyjne, utraty słuchu, pylice, nowotwory itp.

Chorobami powstałymi wskutek wykonywania pracy interesowali się Grecy, Rzymianie i Arabowie jeszcze przed narodzeniem Chrystusa. Za ojca medycyny pracy uznaje się włoskiego lekarza Bernardino Ramazziniego. W swojej książce opisał on 52 zawody, a konkretnie zagrożenia dla zdrowia i choroby związane z ich wykonywaniem. Dzieło to wytyczało kierunki badaniom i praktyce medycyny pracy aż do końca XIX wieku.

W XX wieku w wielu krajach europejskich tworzone pierwsze wykazy chorób zawodowych. Umożliwiły one uzyskiwanie przez pracowników odszkodowań za uszczerbek na zdrowiu poniesiony w związku z wykonywaną pracą.

Obecnie w Polsce sposób dochodzenia swych praw do odszkodowania oraz innych świadczeń w związku ze stwierdzoną u pracownika chorobą zawodową, regulują przepisy ogólne: ustawa Kodeks pracy (Dz.U. z 1998 r. nr 21, poz. 94 z późn. zm.) oraz szczegółowe: rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz. U. nr 105, poz. 869).

Aby chorobę można było uznać za chorobę zawodową stwierdzona jednostka chorobowa musi być wymieniona w wykazie chorób zawodowych oraz musi zostać wykazany związek stwierdzonej choroby ze sposobem wykonywanej pracy.

Z Kodeksu pracy wynika, że w każdym przypadku podejrzenia choroby zawodowej lekarz lub lekarz dentysta, który podczas wykonywania zawodu powziął takie podejrzenie kieruje pacjenta na badania w celu wydania orzeczenia o rozpoznaniu choroby zawodowej albo o braku podstaw do jej rozpoznania. Zgłoszenia podejrzenia choroby zawodowej przekazuje się do właściwego terenowo inspektora sanitarnego oraz właściwego okręgowego in-

spektora pracy. Zgłoszenia takiego może również dokonać pracownik lub pracodawca za pośrednictwem lekarza sprawującego profilaktyczną opiekę zdrowotną w zakładzie, jeśli jest to pracownik aktualnie zatrudniony. Jeśli zakład pracy uległ likwidacji, pracownik może sam dokonać takiego zgłoszenia na odpowiednim formularzu.

Inspektor Sanitarny prowadzi postępowanie wyjaśniające we wszystkich zakładach pracy, w których zatrudniany był pracownik, u którego podejrzewa się powstanie choroby zawodowej. Postępowanie to ma na celu ustalenie, czy istnieje zależność między powstałą chorobą, a sposobem wykonywania pracy zawodowej.

Kieruje również pracownika do właściwej jednostki orzeczniczej, aby ta wydała orzeczenie o stwierdzeniu lub braku podstaw do stwierdzenia choroby zawodowej.

Na naszym terenie jednostką tą jest Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy, który mieści się w Rzeszowie przy ul. Hetmańskiej 120. Jeśli orzeczenie to nie jest korzystne dla pracownika, może on złożyć wniosek o przeprowadzenie ponownego badania lekarskiego w jednostce badawczo-rozwojowej w dziedzinie medycyny pracy, a w przypadku choroby zakaźnej - w katedrze, poradni lub klinice chorób zakaźnych i inwazyjnych akademii medycznej, za pośrednictwem jednostki, w której sformułowano orzeczenie lekarskie.

Na podstawie zebranego materiału Inspektor Sanitarny wydaje decyzję w przedmiotowej sprawie. Od decyzji tej również przysługuje stronom odwołanie do Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego za pośrednictwem organu, który decyzję wydał. Decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej stanowi podstawę do określenia uszczerbku na zdrowiu pracownika, a co za tym idzie dochodzenia odszkodowania.

Pracownik, u którego stwierdzono chorobę zawodową może korzystać ze 100% płatnego zwolnienia chorobowego (z powodu jednostki chorobowej określonej w decyzji), dodatku do renty bądź emerytury, zależnie od określonego stopnia uszczerbku. Obowiązki odszkodowawcze spoczywają na Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie



FotoDar
USŁUGI FOTOGRAFICZNE

www.fotodar.pl
darek@fotodar.pl
tel. 605 408 944

NZOZ Centrum Rehabilitacji „VITA” – REH w Brzozowie ul. Mickiewicza 33 (przy dworcu PKS)

**czynne od poniedziałku do piątku
w godz. od 9.00 do 16.00**

Masaż:

- klasyczny
- limfatyczny
- dzieci metodą Shantala
- rehabilitacja ruchowa

Fizykoterapia:

- laseroterapia
- elektroterapia
- magnetoterapia
- terapia ultradźwiękowa
- światłolecznictwo



Realizacja świadczeń wykonywana jest bez oczekiwania. W zakres naszych usług wchodzi również wizyty w domu pacjenta. **Kontakt tel. 609 742 916.**

Tradycje, zwyczaje, obrzędy

Majowe święto

*„Trzeba kochać po majowemu,
Jak najgłupiej i jak najprościej,
Cierpieć, ginąć nie wiedzieć czemu,
Nie dla Ciebie, lecz dla miłości (...)
Julian Tuwim „Trudy majowe”*

Na obchody tego radosnego święta, przekształconego później w święto pracy, złożyło się wiele starych tradycji.

Niegdyś 1 maja był początkiem pasterskiego sezonu. Przez wsie wędrowały korowody pasterzy wypędzających po raz pierwszy bydło na świeżą trawę, w przeddzień odbywały się wielkie ceremonie oczyszczające. Najważniejszą było rytualne rozpalenie wielkiego ogniska przez Celtów zwanego „ogień w potrzebie” (ogień rozniecało dziewięciu prawych i uczciwych mężczyzn). Innym ważnym elementem majowego święta było dzielenie się specjalnie przygotowanym ciastem, którego jeden kawałek miał wyjątkowe znaczenie – ten kto go otrzymał, na cały rok zostawał Starcem Beltaine.

Warto porównać te tradycje do wyboru „króla pasterzy”. Podczas ceremonii oczyszczenia skakano przez ogień. Ognisko płonęło do wschodu słońca, kiedy to kąpielą w rosie oraz zbieraniem majowych kwiatów, traw i gałązek kończono obchody Beltaine.



W tradycji niemieckiej to Noc Walpurgi – sabbat czarownic odbywający się na górze Brocken. Nazwa święta pochodzi od imienia angielskiej zakonnicy żyjącej w VIII wieku, która pomagała św. Bonifacemu w nawróceniu Germanów na chrześcijaństwo. Święto nawiązywało do wcześniejszej pogańskiej tradycji, zgodnie z którą dzień ten był dla mężczyzn początkiem pracy na roli. Jest to najsłynniejsza noc (30 IV na 1 V) w historii europejskiej magii, opisana zarówno w „Fauście”, Goethego, jak i w „Mistrzu i Małgorzacie” Bułhakowa, czy „Ulissesie” Jamesa Joyce’a. Pogańskie ceremonie Nocy Walpurgi i Betainie dotyczyły ochrony przed czarami i czarownicami.

Łukasz Gołębiowski w swoich „Grach i zabawach” pisał: „Maj, majówki, czyli przechadzki majowe. Miesiąc to wiosny rozwiniętej nadobnie. Można się dzi-

wić, że wesołości poświęcony? U starożytnych ludów była Maja bogini, cześć jej oddawano pierwszego dnia tego miesiąca i do-
tąd przyzywania jej i tańce wiejskie zachowały się u Greków.

Zdaje się, że i nam była znana. Słowianie przy śpiewach i tańcach na murawie zwykli witać wiosnę”.

Kim więc była sławna Maja, której kult ma związek z nazwą miesiąca?

Według mitologii greckiej to najstarsza i najpiękniejsza z Plejad, córka Atlasa i Plejony. Żyła samotnie w górach Arkadii, do momentu aż stała się kochanką samego Zeusa i urodziła mu syna Hermesa.

W mitologii rzymskiej Maja to staroitalska bogini natury i źródeł, matka Ziemi, uważana przez niektórych za żonę Wulkana.

W religii Celtów wśród różnych bóstw kobiecych poczesne miejsce zajmowała bogini Maja, która jest odpowiednikiem słowiańskiej Wiosny. „Wiosna jako bogini mądrości świata i budzącej się do nowego życia przyrody była dziewczcą piękną, umajoną zielenią, obsypaną kwiatami, które po jej śladach wyrastały obficie. Symbolem jej i ptaszkiem jej poświęconym był skowronek (...) Na cześć tej miłutkiej boginki obchodzono majówki”. „Mitologie świata. Słowianie t.8”.

W Polsce w pierwszomajowy wieczór, a później i w następne sobotnie, majowe wieczory, we wsiach nad Bugiem i Narwią rozlegały się „konopielki”, pieśni dziewcząt marzących o zamążpójściu.

Przedziwne wymieszanie tradycji sprawiło, że później dziewczęta urządzały sobie pod przydrożnymi krzyżami śpiewające wieczory. Śpiewały o wiankach, ogniach, młodzieńcach, a jeszcze później pod tymi samymi krzyżami i kapliczkami Matki Boskiej zaczęto odprawiać tzw. święte wieczory, kiedy to śpiewano religijne pieśni. I tak jest do dzisiaj.

Maj długo podtrzymywał różne tradycje. Jeszcze na początku XX wieku do powszechnego obyczaju należały szkolne lub pracownicze wyjazdy na majówkę. W Warszawie np. słynne były majówki na Bielanych pełne tańców, śpiewów, zabawy i radości. Nie brakowało huśtawek, karuzeli i różnorodnych smakołyków na zimno i gorąco, o czym pisze Hanna Szymanderska w „Polskich tradycjach świątecznych”.

*„Szosa, wodą, dryndą, statkiem i pieszko
Warszawianie szeregiem na Bielany śpieszą
Na zielonej murawie, w słynnym z dawna ich lasku
Jakby w drugiej Warszawie pełno krzyków i wrzasku
Woła trzeźwy, pijany: Niechaj żyją Bielany”.*

(Wiersz z 1847 roku)

Obojętnie, czy bierzemy dziś w nich udział, czy nie, myślę, że warto pamiętać o korzeniach majowego święta, a wybierając się na majówkę warto zabrać kosz smakołyków.

Halina Kościńska

Z dziejów powiedzeń i nazw

Koń ma cztery nogi, a potknie się

Przysłowie to ma usprawiedliwić potknięcie się człowieka, istoty zaledwie dwunożnej, jest przy tym bardzo rozpowszechnione w wielu językach, a przy tym stare, bo pochodzi z czasów rzymskich. Chociaż i w starożytności powszechnie używano konia pod wierzch i w zaprzęgu, używano go jednak inaczej niż my, po prostu znacznie mniej umiętnie.

Najważniejszym brakiem konia antycznego jako wierzchowca był brak strzemion. To dopiero może nam uzmysłowić słabość starożytnej jazdy w stosunku do pieszych kopijników, dla których zdjęcie kawalerzysty z konia nie musiało być zadaniem zbyt trudnym. Strzemię wynaleziono w Chinach, w IV lub V wieku n.e. Starożytność nie znała również podków (jeżeli nie liczyć niepraktycznych sabotów rzymskich przywiązanych do nóg końskich rzemieńcami), co narażało kopyta końskie na zużycie i uszkodzenia.

Wóz czterokołowy nie mógł w czasach antycznych spełniać swej głównej roli – przewożenia ciężkich ładunków na długich trasach w stosunkowo krótkim czasie. Składały się na to dwa główne powody. Dopiero średniowiecze wyposażyło czterokołowy wóz konny w tak zwany „przodek”, czyli przednie półwozie, tj. ruchomą, obracającą się w płaszczyźnie poziomej przednią oś z dwoma kołami i dyszlem, pozwalającą na swobodne kierowanie i zawracanie wozem. Brak ruchomego „przedka” zmuszał wóz do jazdy w linii prostej; stąd prawdopodobnie bierze się tak charakterystyczny dla rzymskich dróg brak zakrętów.

Ale głównym niedostatkiem transportu starożytnego były wady uprzęży końskiej. Uprząż antyczna składała się z postronków przytwierdzonych do giętkiego pasa skórzanego, ściskającego gardziel końską w miejscu, gdzie tchawica przechodzi tuż pod skórą. Pas ten nie miał żadnego kontaktu z łopatkami zwierzęcia. W czasie jazdy uciskał

gardło, tamując oddech, zwłaszcza jeśli koń pochylał głowę, bo wtedy mięśnie szyi nie chroniły tchawicy. Zmuszało to konia do ustawicznego podnoszenia głowy, gestu wiernie

odtworzanego przez plastyków antycznych. Uprząż taka nie dawała się specjalnie we znaki przy powolnej jeździe i lekkim ładunku. Ale przy znacznie większym wysiłku, kiedy koń musi opuścić szyję, aby przenieść środek ciężkości ciała ku przodowi, następowała katastrofa. Dopiero wynalazek chomąta o strukturze sztywnej, składającego się z drewnianych kleszczy w kształcie obłoka na miękkim podkładzie, wspartego o podstawę kostną – o łopatki konia, pozwolił przenieść na uprzęż całą siłę pociągową zwierzęcia, oswobodzając mu całkowicie gardziel i pozwalając na przyjęcie najwygodniejszej postawy.

Chomąto znane było w Chinach już w II wieku n.e., ale do Europy dotarło nie wcześniej niż w VIII wieku, a rozpowszechniło się dopiero w X i XI stuleciu. Nic dziwnego zatem, że koń w starożytności potykać się musiał znacznie częściej niż dzisiaj.

Pamiętać przy tym warto, że noga końska jest kończyną zbudowaną na zasadzie mechanicznej dość odmiennej od nogi ludzkiej. Człowiek utrzymuje się w pozycji stojącej tylko dzięki nieustannemu wysiłkowi mięśni – dlatego długie stanie męczy. Człowiek wreszcie musi usiąść albo położyć się, aby odpocząć. Inaczej koń. Kiedy stoi, rozluźnia mięśnie nóg, a stawy nożne same się zwierają. Szkielet kostny nóg działa wtedy jak filar. Dlatego koń może

spać stojąc. Widocznie tabun, którego bezpieczeństwo polegało na błyskawicznej ucieczce, musiał się nauczyć wypoczywać tak, aby móc wprost ze snu przejść w wyciągnięty galop. Nie tylko skłonność do ucieczki może być przyczyną przyjęcia takiej pozycji we śnie, ale i inne względy. Przecież sypią tak i inne zwierzęta np. słoń, a także ptaki.

Ale czy koń nie woli się położyć? Otóż nie. Leżący koń ma sen lekki i niespokojny. Rzadko dłużej uleży. Ciężar ciała przygniata go do ziemi. Po pewnym czasie koń odczuwa przykry ucisk i ból, a oddychanie staje się utrudnione. Zrywa się więc na równe nogi, aby się spokojnie przespać.

Z książki Władysława Kopalińskiego „Kot w worku czyli z dziejów powiedzeń i nazw”

wybrała Halina Kościńska



V miejsce ministrantów z Izdebek na Mistrzostwach Polski

W dniach 1 i 2 maja br. w Gdańsku odbyły się VI Mistrzostwa Polski Liturgicznej Służby Ołtarza w Piłce Nożnej Halowej o puchar „KnC”. W turnieju tym uczestniczyła drużyna ministrantów z parafii Zwiastowania Pańskiego w Izdebkach. 2 kwietnia w Zarzeczcu zdobyła ona Mistrzostwo Archidiecezji Przemyskiej w kategorii szkół podstawowych i to dało jej przepustkę do udziału w zawodach w mieście Neptuna.

Ministranci z Izdebek swój udział w mistrzostwach poprzedzili zwiedzaniem Gdańska. Sam wyjazd nad morze dla młodych chłopców był pełen wrażeń. Była okazja spacerować się po plaży, posłuchać morskich fal, a także zwiedzić Oliwę, jedną z najsłynniejszych dzielnic Gdańska. Tam w Katedrze Oliwskiej drużyna



Drużyna ministrantów z Izdebek

na uczestniczyła w Eucharystii, podczas której wysłuchała, jak brzmią słynne, stanowiące jeden z największych prospektów na świecie, zabytkowe organy zbudowane w latach 1763 – 1788. Nie zabrakło wizyty na Westerplatte, a pierwszy dzień pobytu zakończył się spacerem po gdańskiej starówce i przygotowaniem do rozpoczęcia turniejowej rywalizacji.

Rozpoczęła się ona uroczystą Mszą Świętą, sprawowaną pod przewodnictwem Abpa Tadeusza Gocłowskiego, w której uczestniczyli zawodnicy, duszpasterze, trenerzy i kibice wraz z organizatorami.

Później już rozpoczęły się piłkarskie zmagania. Drużyna grając na jednej z gdańskich hal, pokonała w pierwszej fazie turnieju cztery drużyny z innych diecezji. Wygrała 9-1 z Parafią pw. św. Ojca Pio w Gdańsku, 3-1 z Parafią pw. św. Wawrzyńca w Dobrzejewicach, 1-0 z Parafią pw. bł. Karoliny w Rzeszowie oraz 5-1 z Parafią pw. Apostołów Piotra i Pawła w Żychlinie i wyszła z grupy na pierwszym miejscu. Rozegrane mecze pozwoliły drużynie awansować do fazy pucharowej, której mecze odbyły się następnego dnia. Wcześniej jednak podczas wieczornej Gali Sportu na Hali 100-lecia w Sopocie nastąpiło losowanie.

Przeciwnikiem w 1/8 finału została drużyna parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Przegini. Kolejny mecz i kolejne zwycięstwo. Wygrana 2-0 i w ćwierćfinale potyczka z mini-

strantami z parafii pw. św. Małgorzaty w Nowym Sączu. Niestety tutaj, po zaciętej i pechowej walce Izdebscy ministranci przegrali 1-2 i mogli walczyć już tylko najwyżej o V miejsce w klasyfikacji końcowej. Cel ten osiągnęli. Wygrali 9-0 z parafią pw. św. Józefa w Lublinie i 4-1 z parafią pw. MBB w Nowym Sączu. Warto zaznaczyć, że tytuł króla strzelców zdobył Damian Baran, który w 8 meczach zdobył 27 bramek. Ogłoszenie wyników, wręczenie medali, pucharów i nagród odbyło się w Sopocie w Hali 100-lecia.

Drużyna z Izdebek grała w składzie: Damian Baran, Mateusz Gładysz, Bartłomiej Gładysz, Kamil Fil, Piotr Barć, Patryk Organ, Sebastian Ślęczka. Ponadto zgodnie z regulaminem skład drużyny uzupełnili ministranci z Brzozowa: Kamil Szarek, Norbert Huber i Jakub Gazdowicz. Opiekunem był ks. Roman Kocaj.

Drużyna z Izdebek zajmując V miejsce osiągnęła historyczny sukces. Pragnie serdecznie podziękować wszystkim sponsorom i darczyńcom za okazaną pomoc organizacyjną i finansową. Szczególne wyrazy wdzięczności kierowane są w stronę Starosty Brzozowskiego Zygmunta Błaża, Wójta Gminy Nozdrzec Antoniego Gromali, Kurii Metropolitalnej w Przemyśle oraz indywidualnych ofiarodawców.

ks. Roman Kocaj



Pamiątkowa fotografia z wyjazdu nad morze



Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator, karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 r. gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salvadore Dali. Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.



**BARAN (21 III – 20 IV)**

Jeżeli praca, którą wykonujesz, wymaga wysiłku intelektualnego, rozpocznie się dla Ciebie bardzo korzystny okres. Będziesz bowiem pełen pomysłów i inwencji. Do głowy przyjdą Ci nowatorskie rozwiązania. Wykorzystaj sprzyjające dni i postaraj się jak najlepiej wywiązać z powierzonych Ci zadań.

**BYK (21 IV – 21 V)**

Całą energię przeznaczysz w czerwcu na pracę i zwykle codzienne obowiązki. Możesz otrzymać bardzo ciekawą propozycję zawodową, ktoś życzliwy pomoże Ci dzięki czemu odniesiesz spory sukces i zarobisz pieniądze. Może to właśnie teraz uda Ci się wcielić w życie ciekawy pomysł? W każdym razie zostaniesz doceniony.

**BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)**

W pracy nie zdarzy się w ciągu najbliższych dwóch tygodni nic, co zakłóciłoby Twój wewnętrzny spokój. Zapanuje przyjazna atmosfera, która będzie sprzyjać efektywnej pracy. Nie musisz obawiać się również zaległości. Wszystkie obowiązki należące do Ciebie wykonasz rzetelnie i na czas. Czekają Cię przyjazne zmiany, nabierzesz pewności siebie i w końcu uda Ci się wyjść z cienia.

**RAK (22 VI – 23 VII)**

Masz szansę przeżyć wspaniałą przygodę, która pozwoli Ci zebrać pewne doświadczenia. Podczas tej przygody możesz czuć się trochę zestresowany, ale poziom stresu zależy tylko i wyłącznie od Twojego podejścia do całej sprawy. Zwróć uwagę na relację z bliskimi Ci osobami. Tryskać będziesz niespotykaną dotąd energią i przy pierwszej nadarzącej się okazji wybierzesz się w podróż lub w delegację.

HOROSKOP i KRZYŻÓWKA

**LEW (24 VII – 23 VIII)**

Poczujesz teraz przypływ energii i twórczych pomysłów. Nareszcie uwierzysz w siebie i w swoje możliwości. Nie będziesz miał oporów, aby przedstawić innym swoje koncepcje. Okaże się także, że posiadasz niezwykłą zdolność koncentracji. Pozwoli Ci na efektywnie działać i podejmować trafne decyzje.

**PANNA (24 VIII – 23 IX)**

Żyjesz marzeniami. Miałeś ostatnio za dużo wydarzeń, wydatków i teraz chcesz pożyć spokojnie, dostatnie, bez biegania. Na horyzoncie widać poprawę sytuacji materialnej, może nawet wygraną. Otworzą się przed Tobą duże możliwości. Jeśli chcesz wystartować z jakimś samodzielnym przedsięwzięciem, nie powinieneś wahać się ani chwili.

**WAGA (24 IX – 23 X)**

Życie szykuje Ci nowe możliwości, dzięki którym, jeśli z nich skorzystasz, będziesz mieć okazję do świętowania. Jednak najpierw trzeba będzie podjąć trudną decyzję. Warto przeanalizować wszelkie za i przeciw, posłuchać głosu intuicji – ona pomoże Ci dokonać wyboru. Czekają Cię ważna informacja.

**SKORPION (24 X – 22 XI)**

W pracy będziesz wytrwały i poważny, wszystkie sprawy dokładnie musisz przeanalizować. Staraj się nie wyjeżdżać teraz w podróż służbową i nie podejmować żadnych decyzji szczególnie podczas wyjazdu. Dobrze zrobisz, jeśli więcej uwagi poświęcisz dzieciom i rodzinie.

**STRZELEC (23 XI – 22 XII)**

Dbaj o sympatyczną atmosferę w pracy, bądź wyrozumiały i staraj się łagodzić konflikty. Jeśli przyjdzie Ci się zmierzyć z jakimś problemem lub staniesz się rozjemcą w sporze, szukaj kompromisowego rozwiązania, które zadowoli wszystkich. Ten miesiąc będzie wyjątkowo udany dla osób, które zechcą rozszerzać swoje horyzonty i zdobywać nowe umiejętności.

**KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)**

Czerwiec będzie dla Ciebie miesiącem szaleństw. To pełnia życia. Będą przygody, miłość, a nawet ślub. W życiu zawodowym to samo: podpiszesz umowę, kontrakt. Wszystko będzie dobrze się układać, tylko że z nadmiaru szaleństw możesz podpadać na zdrowiu.

**WODNIK (21 I – 19 II)**

Nadszedł odpowiedni czas, by pomyśleć o podniesieniu zawodowych kwalifikacji. Zdobyta wiedza może Ci się przydać szybciej, niż myślisz. Załatw wszelkie zaległe sprawy, za które jesteś odpowiedzialny w firmie. Postaraj się jak najszybciej uporać z zaległościami. Będziesz rozszerzać krąg swoich znajomych a grono twoich wielbicieli znacznie się powiększy.

**RYBY (20 II – 20 III)**

W pracy zapanuje niemal rodzinna, bardzo sympatyczna atmosfera, co pozytywnie wpłynie na wyniki pracy. Poczujesz, że jesteś członkiem zgranego zespołu, w którym nie ma miejsca na pomówienia i niezdrową rywalizację. Masz szansę zrealizować swoje marzenie dotyczące bliskiej Ci osoby. W twoim domu jak i w twoim sercu panować będzie spokój. Uczucie miłości będzie odwzajemnione a bliska Ci osoba zadba o twoje codzienne przyjemności.

komedowy żart	▼	schorzenie dróg żółciowych	Pazura dla przyjaciół	hinduscy asceci	... Blochowiak, kobieta-polityk	wypostawiana lub zgarbiona	ryba starego człowieka	wytapiany ze słoniny	▼	podobne do gitary
wartka w filmie	▶					duże miasto nad Irtyszem				założył wytwórnię MGM
ozdobny trawnik						gorący wiatr pustynny				
bombowiec B-2	▶	główny przewód instalacji								
▼						Kirstie, grała w "I kto to mówi"				
wyprowadzanie wnętrza	▶	wartość towaru				mnóstwo				
▼					model Mitsubishi					

nagniotek	▼	ptasie u Tuiwima	tyłem do reszki	gleba polodowcowa	▼	ogród z fauną	w przekroju drewna	dawniej o zeszycie	miejsce olimpiady 2004	szkic, kontury
strzałka przy drodze	▶									
Collodi	▶					listwa geodety				
patron rybaków					ślizg lodowy					
model Fiata jak włoskie miasto	▶					w kasie w Tokio				
na nich samochód	▶				pół Biały, pół Indianin					

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax (13) 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax (13) 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (redaktor naczelna), Anna Kałamucka (opracowanie techniczne), Dariusz Supel (opracowanie graficzne), Anna Stemulak, Anna Rzepka, Halina Kościńska, Jacek Cetnarowicz, Sebastian Czech, Elżbieta Boroń.

Druk: Drukarnia COM-DRUK w Miejscu Piastowym, **BGP w Internecie:** www.powiatbrzozow.pl



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.